

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

Wielka mowa Hitlera

Kancierz grozi wystąpieniem Rzeszy z Ligi Narodów

Jedynym narodem, który mógłby się obawiać obcej inwazji, jest naród niemiecki -- twierdzi berliński dyktator

„Możnaby bez trudności znaleźć takie rozwiązanie na Wschodzie, które uwzględniłoby zrozumiałe roszczenia Polski, jak i naturalne prawa Niemiec“

BERLIN, 17 maja. (Pat.) — Na kilka godzin przed rozpoczęciem posiedzenia Reichstagu gromadziły się przed starym gmachem parlamentu, gdzie obradowały frakcje parlamentarne, jakoteż przed gmachem opery Krolla, gdzie obradował Reichstag, liczne tłumy publiczności oraz wielu szturmowców. Policja piesza i konna oraz oddziały sztafetowców utrzymywały kordony, dopuszczając do gmachu tylko osoby posiadające legitymacje i karty wstępu.

Oczekiwane z wielkim napięciem posiedzenie Reichstagu otworzył prezydent Goering o godzinie 15.15. Sala opery Krolla była szczelnie wypełniona. Cały rząd przybył w komplecie. W loży dyplomatycznej zasiadł również b. kronprinz w mundurze polowym. Na ławach poselskich widać duże luki wśród posłów socjal - demokratycznych.

Po wstępnym przemówieniu Goeringa wchodzi na trybunę Hitler i wygłasza wielką mowę, transmitowaną przez wszystkie stacje niemieckie, jedną ze stacji angielskich, przez radio brazylijskie i argentyńskie.

Mowa Hitlera

Posłowie! Mężowie i kobiety niemieckiego Reichstagu! W imieniu rządu proszę prezydenta Reichstagu Goeringa, aby zwołał niemiecki Reichstag celem zajęcia przed tem quorum stanowiska względem

kwestji, które dziś absorbują nie tylko nasz naród, ale cały świat.

Znane panom zagadnienia mają tak doniosłe znaczenie, że od ich szczęśliwego rozwiązania zależy nie tylko

polityczna pacyfikacja, ale również gospodarczy ratunek wszystkich.

Jeśli przytem w imieniu rządu niemieckiego daję wyraz życzeniu, aby przy traktowaniu tych kwestji zaniechać wszelkich namietności, to dzieje się to przede wszystkim ze względu na świadomość naszą, że kryzys dzisiejszych czasów ma swe najgłębsze źródło jedynie w tych

namietnościach, które pod koniec wojny zniweczyły mądrość i sprawiedliwość ludów.

Rewizja granic

Zrozumiałem jest, że myśl rewizji nie tylko należy do starych zjawisk ubocznych i skutków tego traktatu wersalskiego, ale również, że

rewizja nawet przez autorów traktatu przewidziana została, jako konieczna,

i dlatego w samym traktacie znalazła swe prawne uzasadnienie. Jeśli pokrótce wspomnę o zagadnieniach, które ten traktat miał rozwiązać, czynię to dlatego, ponieważ z niedomagań w tej dziedzinie wynikły w późniejszych latach sytuacje, narażające na szwank polityczne i gospodarcze stosunki między narodami.

Przez wiele wieków rozwijały się państwa europejskie i ich granice na podstawie poglądów mających swe źródło wyłącznie w państwowym myśleniu.

Wraz ze zwycięstwem zasady narodowościowej w ciągu ubiegłego stulecia, zrodziły się, wobec nieuwzględniania tych nowych ideałów przez powstałe z innych założeń państwa,

załazki licznych konfliktów.

Nie mogło być dla konferencji pokojowej po zakończeniu wielkiej wojny większego zadania nad nowe rozczłonkowanie państw europejskich w ten sposób, aby w najszerszym zakresie dać wyraz tej nowej zasadzie. Im wyraźniej te mowy uregulowane granice ludów pokrywałyby się z granicami państw, tym więcej przyszłych możliwości zatargów usunięto z tego świata. Takie przekształcenie Europy byłoby historyczne i słuszne, uczyniłoby może ofiary krwi wielkiej wojny niezupełnie daremnymi. W rzeczywistości jednak zdecydowano się częściowo przez nieświadomość częściowo przez namietności i nienawiść, na

rozwiązania, które w swej nie-

logiczności i nieuczciwości kryły już zarodek nowych konfliktów.

Zniszczenie gospodarcze

Konferencja ta miała rozstrzygnąć następujące problemy gospodarcze: współczesna gospodarcza sytuacja Europy charakteryzuje się przeludnieniem europejskiego zachodu i biedą tych terytoriów pod względem pewnych surowców, które właśnie na owych terytoriach są dla ludności niezbędne ze względu na stopę życiową, do której się przyzwyczała. — Gdyby się chciało w pewnym stopniu uzdrowić Europę, wówczas należałoby zamiast jako wycieńczonych i niebezpiecznych pojęć pokuty, kary i reparacji i t. d. (uwzględnić niewystarczające możliwości egzystencji, które zawsze były źródłem konfliktów międzynarodowych (oklaski).

Nie jest rozsądne pozbawianie narodu gospodarczych możliwości istnienia, nie uwzględniając, że zależna od tego ludność zmuszona jest żyć nadal na tem terytorjum. Mnie manie, że przez gospodarcze zniszczenie 65 milionowego narodu odda się korzystną usługę innym narodom jest nonsensem. Narody, które chciałyby tak postępować, przekonałyby się bardzo prędko wedle naturalnych praw przyczyny i skutku, że

wydane one zostaną na łup tej samej katastrofy, na którą chciały wydać ten jeden naród.

Myśl o reparacjach i ich przeprowadzeniu stanie się kiedyś w historii narodów typowym przykładem jak bardzo może być szkodliwe nieuwzględnienie międzynarodowego dobrobytu.

Iluzja reparacji

W rzeczywistości reparacje mogły być płacone tylko z nie-

mieckiego eksportu. W jednakowym stopniu jednakże w jakim Niemcy, ze względu na reparacje, traktowane były jako międzynarodowe przedsiębiorstwo eksportowe, w tym samym stopniu musiał ucierpieć eksport państw wierzyielskich. Wobec tego

gospodarcza korzyść wpląt reparacyjnych nie mogła stać w żadnym stosunku do szkody, jaką reparacje przyczyniły gospodarczo poszczególnym narodom

Niemcy wprost samobójczo wiernie wykonywały te nałożone na nie zobowiązania pomimo zawartych w nich nierozsądków i łatwych do przewidzenia skutków.

Kryzys międzynarodowy jest niezwalczonym dowodem słuszności tego twierdzenia.

Myśl przywrócenia powszechnego, międzynarodowego poczucia prawa została w podobny sposób zniszczona przez traktat wersalski. Bowiem aby umotywić omówione postanowienia tego dyktatu, Niemcy musiały być napiętnowane jako winne wojny. Jest to również proste jak niedopuszczalne postępowanie. W przyszłości będzie więc zawsze ponosił winę zwyciężony, bowiem zwycięzca ma przecież zawsze możliwość stwierdzić to w najprostszym sposobie. Dyskwalifikacja wielkiego narodu niemieckiego do narodu drugorzędnego, drugoklasowego została proklamowana.

Rozbrojenie i uczynienie bezbronnymi zwyciężonych nie do prowadziło do uniknięcia powszechnych niebezpieczeństw i katastrofalnych konfliktów, lecz przeciwnie — do stanu wiecznych wewnętrznych grózb — żądań i sankcji. Traktaty, które zostały zawarte dla zgodnego współżycia narodów mają tylko wówczas sens, jeżeli wychodzą z założenia

rzeczywistego i uczciwego

równouprawnienia. Właśnie w tem leży główna przyczyna wrzenia, które od lat opanowuje świat. Żadna nowa wojna europejska nie byłaby w stanie stworzyć w miejsce dzisiejszych stosunków czegoś lepszego. Przeciwnie, ani politycznie, ani gospodarczo

zastosowanie jakiegokolwiek gwałtu w Europie nie mogłoby spowodować pomyślniejszej sytuacji niż obecna.

Nawet decydujące zwycięstwo nowej europejskiej siły miałyby jako skutek powiększenie przeskód na drodze równowagi europejskiej, a potem przyszyłyby nowe przeciwności, nowe zamieszki, nowe wojny i nowe ofiary, nowa niepewność i nowa nędza gospodarcza.

Nonsens takiego szaleństwa bez końca musiałby doprowadzić do załamania dzisiejszego ustroju i porządku państwowego — wywołując olbrzymi kryzys i pograżając państwa w chaosie komunistycznym.

Pokolenie tych młodych Niemiec, które w swem dotychczasowym życiu poznały tylko biedę, nędzę i rozpacz własnego narodu, zbyt silnie cierpiało przez to szaleństwo, aby mogło chcieć sprawić to samo innym. (Oklaski).

W nieograniczonej miłości i wierności przywiązani do własnego narodu, respektujemy na rodowe prawa również innych narodów i chcielibyśmy z głębi serca żyć z nimi w pokoju i przyjaźni. (Oklaski).

Dlatego też nie znamy pojęcia germanizacji. Duchowa mentalność ubiegłego stulecia na podstawie której można było wierzyć, iż da się z Polaków i Francuzów uczynić Niemców, jest nam obca. Francuzi, Polacy i t. d. są naszymi sąsiadami i wiemy, że żadne wydarzenie historyczne, nie mogłoby tej rzeczywistości zmienić.

Rozwiązanie na Wschodzie

Byłoby szczęściem dla świata, gdyby te poglądy były uszanowane również w stosunku do Niemiec w traktacie wersalskim. Bowiem powinien on rany leczyć i goić, a nie przyczyniać nowe lub istniejące utrzymać w stanie jątrzenia. Rozsądne

Polacy na pierwszych miejscach

Sukces lotniczy kpt. Bajana i Dudzińskiego w Wiedniu

WIEDEN, 17.5. (PAT) — Dzisiejsze międzynarodowe zawody lotnicze zakończyły się świetnym zwycięstwem lotników polskich. Kapitan Bajana zajął pierwsze miejsce w zawodach o szybkość, przebywając

odległość między Wiener-Neustadt a Aspern w 14 minut 23.8 sekundy. Drugie miejsce zajął kpt. Dudziński w 15 minut 11.2 sekundy. 3-cie miejsce zajął por. Jospowicz, austriak, w 16 min. 1 sek., czwarte miejsce zajął Anglik Ma-

ster of Semplin, w 16 min. i 55 sekund.

Do startu w Wiener-Neustadt stanęło 15 aparatów. Samolot włoski, pilotowany przez lotnika Zottiego, doznał złamania śmigła i musiał lądować w Styrii.

(Dokończenie na str. 3-ej)

PALEC NA USTACH

Dlaczego osoby, przybywające z Niemiec i pragnące tam powrócić, nie chcą mówić o stosunkach w Hitlerji
Orgia prowokacji i donosicielstwa szaleje w „Trzeciej Rzeszy”

Dziwnie się zachowują przybysze z Berlina, bawiący w Łodzi. Ci, którzy nie zamierzają tam powrócić, opowiadają ze zgrozą o strasznych wypadkach w Niemczech, ci zaś którzy są związani interesami z Rzeszą, objawiają denerwujące milczenie.

— Przecież wy z Łódzkiej gazet więcej wiecie ode mnie — odpowiada zniecierpliwiony jeden z przybyszy do naszego miasta z Hitlerji — ja na własne oczy nie widziałem, aby ko goś było lub mordowano. W mieckich dziennikach też nie o tem niema.

— No tak, ale pan przecież był tam, spotykał się z ludźmi, rozmawiał. Czy nie opowiada no panu?..

— Nikt mi nic nie mówił, o niczem nie wiem. Pan jest daleko lepiej poinformowany o wszystkim ode mnie...

— A co mówią w Niemczech o Hitlerze?

„Berlińczyk”, wyraźnie objawiający niechęć do poruszanego tematu, w tym momencie niecierpliwie wzrusza ramionami i albo popada w kompletne milczenie, albo par force kieruje rozmowę na inne tory.

Takie i podobne sceny spotykamy na każdym kroku, w kawiarni, w restauracji, w prywatnym towarzystwie.

Blady strach

Czem wytkomaczyć tę ponurą wstrząsliwość w wypowiedziach wrażeń i sądów o dzisiejszych Niemczech? Chyba nie sympatja dla Hitlera. Działają tu bezwzględnie inne czynniki. Pewne wyjaśnienia dają nam sygnalizowane nieustannie fakty o szalejącym w „Trzeciej Rzeszy” systemie prowokacji, uprawianym przez bronzowe koszule. Część ludności, nie entuzjastująca się reżymem hitlerowskim, żyje w nieustannym strachu, ogarnia ich blade przerażenie na myśl, iż mogą być zadenuncjowani i wtrąceni do lochu lub obozu internowanych.

Mieszkańcy miast prawie nie używają telefonów do prywatnych rozmów. W wypadku kiedyś dzwoni telefon, nie podnosi się słuchawki, obawiając się prowokacji.

Dotkliwie dają się we znaki dwaj donosiciele, którzy służą obecnie hitlerowcom. Jeden z nich niedawno jeszcze temu po bierał lekce u znanego dziennikarza i ekonom. Jakóba Leszczyńskiego. Po pewnym czasie

ożenił się z niemką, której bracia są przywódcami hitlerowskimi. Oni to wciągnęli go do pracy donosicielskiej.

Drugim jest żyd rosyjski. Przybył on do Berlina wraz z emigracją rosyjską i obracał się w monarchistycznych kołach rosyjskich.

Magiczne słowo

Tysiące ludzi w bronzowych koszulach krąży po ulicach miasta. Nie mają określonej funkcji, pracują wyłącznie przy partji. Kasa partyjna nie może utrzymać na czas dłuższy tak wielkiej ilości ludzi. Tam, gdzie nawet nikt nie zawinił wobec reżymu, usuwa się ludzi za grzech nieoddania

się reżymowi, za słabą gorliwość.

Gleichschaltung — oto nowe magiczne słowo, przeobrażające wygląd całych Niemiec. Od bywa się przystosowanie wszytkiego do reżymu hitlerowskiego.

„Rewolucja narodowa” nie ograniczyła się na przejęciu aparatu państwowego. Należy wyrwać z korzeniem „pozostałości rządu weimarskiego”, ustanowić nietylko aparat państwowy, ale i giełde, banki, związki zawodowe, izby przemysłowo-handlowe, a nawet przedsiębiorstwa.

W porządku kolejnym czeka ją bezrobotni, skupieni koło

obozu hitlerowskiego, by objąć stanowiska.

Bezrobotni bez praw

Bezrobotny, ofiara obecnego reżymu, nie jest w pojęciu rządu obecnego bezrobotnym. Nie będzie miał praw do żadnego odszkodowania, strach rzucony na niego jest tak wielki, że z wdzięcznością odczeka, jeśli na dobitkę nie czeka go poclagnienie do odpowiedzialności. Ci nowi bezrobotni przez czas długi nie będą zarejestrowani, nie wehoda w rachubę. Pozostaje im kwestjonowane zresztą przez szereg miast prawo do jałmużny, filantropji komunalnej.

Codziennie podają pisma

miejscowe spis urzędników, wyrzuconych na bruk, nazwiska członków izb przemysłowych lub innych instytucji, usuniętych w imię Gleichschaltung.

Codziennie można być świadkiem cichych rozmów sasiadka na podwórzu, jak to późno w nocy zjawiali się przedstawiciele władz u byłego urzędnika i odstawili go do obozu koncentracyjnego. Już nie wchodzi do urzędu. Stanowisko jego zostało obsadzone przez innych w imię — „Gleichschaltung”

Śmierć głodowa lub samobójstwa

Ci, którzy przeciwstawiają się lub uchodzą za przeciwstawiających się reżymowi, odchodzą dalej, niż przewidywali — kończą samobójstwem. Nikt nie skarży się, ani zlorzczy.

Ofiary systemu, zepchnięte w ostateczną needzę, pozbawione elementarnych środków egzystencji, nie zbierają się, nie naradzają się wspólnie w sprawie swego losu. Ofiara „Gleichschaltungu” musi zejść z placu bez szemrania i w cichości czekać na śmierć głodową. Wolno jej co najwyżej wystrzelać z rewolweru skrócić męki i cierpienia, a rodzina ukryje fakt samobójstwa, by nie narazić się na zarzut „Greuelpropagandy”.

„Dyskrecja”

„Dyskrecja” jest obecnie w Niemczech obrzywmiem. Nietylko lekarze są do niej ściśle obowiązani, zwłaszcza, gdyby chodziło o stwierdzenie jakiegokolwiek poturbowań obywateli. Te go rodzaju zaświadczenia lekarskie są wykluczone. Podobnie i z więźniami politycznymi. Wszyscy są zdrowi i wszyscy mają się dobrze, są zadowoleni ze swego losu.

Tak więc wszystko, co nie należy do jakiejś oficjalnej hitlerowskiej organizacji, żyje zagrożone w ustawicznym strachu i obawie. Mówi się szepceniem, z wszelkimi ostrożnościami i wypowiada się swe zdanie w sposób niezwykle oględny. Bo i to zresztą może być wzięte za złe, może być wyzyskane przez kogoś specjalnego...

Każdy teraz czuje, iż jest przez kogoś oblinowany i że tego kogoś także znów inni pilnia...



Suszka do włosów

winna się znaleźć
w każdym domu

jako aparat niezbędnej potrzeby



Sprzedaż na raty i za gotówkę

W SKLEPIE ELEKTROWNI

Piotrkowska 115, tel. 134-42.

Łapa Hitlera w handlu

Zakaz zakładania nowych przedsiębiorstw

Hitlerowski komisarz przemysłowy Wagener, którego dla łalność wywołała silne zaniepokojenie nawet w sferach niemieckich nacjonalistów, a w szczególności Hugenberg, ogłosił rozporządzenie, w którym z całą surowością zakazuje się jakimkolwiek instytucjom, a także komisarzom lub też w jakiegokolwiek innej formie wtrącać się do działalności organizacji przemysłowych.

Drugie rozporządzenie mianuje „w celach zapewnienia porządku i spokoju życia gospodarczego” dr. Teodora Rentelna przewodniczącym zjazdu izb handlowo-przemysłowych. Prezydium tej organizacji zostało usunięte.

Nominacja ta silnie prowokuje dotychczasowe stanowisko Hugenberga i, jak twierdzą, będzie miała doniosłe skutki polityczne.

Ogłoszone zostało rozporządzenie o „obronie drobnego handlu”, skierowane przede wszystkim przeciwko handlarzom żydom i zwolnionym pra-

cownikom żydom, którzy zamierzali zająć się samodzielną pracą.

Rozporządzenie zabrania zakładania sklepów z towarami „z ujednostajnioną ceną”. Do 1 listopada zabronione jest otwieranie nowych drobnych sklepów. Istniejące magazyny nie mogą przechodzić w inne ręce. Rozporządzenia te obejmują również kooperatywy. Rząd zachowuje dla siebie prawo czynienia wyjątków.

Galkowicie zabrania się za-

kładania nowych „Warenhausów”. Wszystkie zakłady rzemieślnicze, pracujące dla domów towarowych, muszą zostać zamknięte, a „Warenhausy” na przyszłość muszą się zopatrzyć w towary w samodzielnie pracujących fabrykach. Żydowscy fabrykanci w Kamienicy otrzymali nakazy, aby dwa razy dziennie meldowali się w policji, która ma stwierdzać, że nie zamierzają oni zamknąć przedsiębiorstw i uciec zagranicę.

5 miliardów dolarów

na walkę z bezrobociem

PARYŻ, 16.5. (PAT) — Prezydent Roosevelt opracowuje projekt robót publicznych, których koszty obliczane są na przeszło 3 miliardy dolarów. Poza to przewidywane jest ustalenie całego szeregu innych kredytów poza budżetem, mających na celu przede wszystkim oczyszczenie hipotek rolniczych.

W sumie kredyty przeznaczone do zwalczania — pośrednio lub bezpośrednio — bezrobocia osiągną

5.200 milionów dolarów. Program robót publicznych nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Przewidywana jest w ciągu najbliższych dwóch lat naprawa wewnętrznej komunikacji wodnej, budowa nowych dróg i szereg robót portowych. Program ten Roosevelt przedłożył ma rządowi w najbliższych dniach. Poza to w celu zrównoważenia budżetu zaproponowany będzie nowy podatek w wysokości 220 milj. dolarów.

„LUNA”

Dziś poraz ostatni!

Początek o g. 4

Władca tłumów,
król humoru

Vlasta Burian

w swym najlepszym kapitalnym filmie

Obraza Majestatu

Ekscytryczne przygody nieśmiertelnego wesołka! Komizm sytuacji i mistrzowska w pomysłach gra Vlasty Buriana czynią z powyższego filmu dawno poszukiwane, uniwersalne lekarstwo na wszystkie codzienne kłopoty i troski. — Reż. Mac Frix

Muz. Yara Blues. Film śpiewany i mówiony po czesku! Nadprogram! Bilety ulgowe ważne!

Wielka mowa Hitlera (Dokończenie)

traktowanie europejskich problemów znalazłoby wówczas bez trudu rozwiązanie na Wschodzie, które równie dobrze odpowiadało zrozumiałym aspiracjom Polski jak i naturalnym prawom Niemiec. Traktat wersalski nie znalazł tego rozwiązania. Pomimo to żaden rząd niemiecki sam z siebie nie przeprowadził złamania tej umowy, której nie można usunąć, nie zastępując jej inną, lepszą. Doświadczenia, które poczynione zostały w ciągu 14 lat są politycznie i gospodarczo jednoznaczne. Nędza narodów nie została usunięta, lecz przeciwnie, jeszcze wzrosła.

Najgłębsza nędza leży jednak w podzieleniu świata na zwycięzców i zwyciężonych, jako świadoma wieczna podstawa wszystkich traktatów i wszelkiego przyszłego porządku. Najgorszy skutek wywiera ten porządek

wymuszonej bezbronności jednych narodów wobec przerosnu zbrojeń innych.

Jeżeli Niemcy od lat bezustannie żądają powszechnego rozbrojenia, to czynią to z następujących powodów:

1) żądanie to jest żądaniem moralności, prawa i rozsądku, żądaniem, które zostało uznane nawet w traktacie pokojowym

i którego spełnienie zostało związane z rozbrojeniem Niemiec, jako punktem wyjściowym dla rozbrojenia świata.

2) Ponieważ odwrotnie dyskwalifikacja wielkiego narodu nie może być utrzymana wiecznie, lecz kiedyś musi się skończyć.

Przykład, narodu 65-miljonowego.

Przykład narodu

Cóż oznacza zysk chwilowy wobec trwałego rozwoju stuleci? —

Naród niemiecki pozostanie tak, jak zostanie naród franenski, oraz — jak nas nauczyły wieki — naród polski.

Żadne państwo nie może mieć więcej zrozumienia dla nowopowstałych młodych europejskich państw narodowych, niż Niemcy rewolucji narodowej, powstałej z tego samego dążenia. (Okłaski)

Rozbrojone Niemcy

Niemcy się rozbroiły i przeprowadziły rozbrojenie pod najostrejszą międzynarodową kontrolą.

Sześć milionów karabinów oddano lub zniszczono, około półtora miliona karabinów maszynowych, olbrzymie ilości łuf do tych karabinów. Dziewięćdziesiąt jeden tysięcy armat. Około 39 milionów granatów i wielkie ilości broni i amunicji naród niemiecki musiał zniszczyć lub wydać. Nadrenia została demilitaryzowana, twierdze niemieckie musiały ograniczyć swe uzbrojenie, nasze okręty zostały wyćpane, nasze samoloty zniszczone, nasz system obronny zniesiony i uniemożliwiono nam szkolenie re-

zerw. Nawet niezbędna broń dla obrony została ograniczona.

Kto obecnie ośmiela się wystąpić przeciwko tym niezaprzeczonym faktom i utrzymywać, że Niemcy nie wykonały zobowiązań — tego wywody muszę z tego miejsca odrzucić jako nieprawdziwe.

(Okłaski).

Tak samo nieprawdą jest, że Niemcy pod względem liczebności sił zbrojnych nie wykonali zobowiązań traktatowych. Nie prawdą bowiem jest, że bojówki partii narodowo-socjalistycznej pozostają w jakichkolwiek stosunkach z Reichswehrą i nie może być mowy o ich militarnym charakterze jako rezerw lub armji.

Szturmowcy i Stahlhelmowcy

Bojówki te powstały bez żadnej pomocy i finansowego poparcia państwa lub Reichswehry.

Ich wyłącznym zadaniem było i jest usunięcie niebezpieczeństwa komunistycznego, propaganda i psychologizacja oddziaływanie na masy w kierunku złamania komunizmu i komunistycznego teroru.

Przeciwstawiają się walce klasowej i walczą z kryzysem gospodarczym.

Stahlhelm powstał jako wspomnienie wielkiego okresu wojny i w północy przeżył na froncie, jako organizacja mająca na celu utrzymywanie tradycji i ducha koleżeńskości. Organizacja ta ma również na celu ochronę narodu niemieckiego przed tymi, którzy od listopada 1918 roku rozpostarli nad Niemcami widmo komunistycznego niebezpieczeństwa.

Niebezpieczeństwa tego nie mogą dostatecznie ocenić kraje, nieposiadające, tak jak Niemcy, milionów zorganizowanych komunistów.

Kto dziś próbuje w Genewie zaliczać te organizacje o charakterze wewnątrz-obywatelskim do sił zbrojnych, ten mógłby tak samo zaliczać do nich straż ogniową, towarzystwa gimnastyczne, organizacje szkolne i t. p.

Muszę więc zaprotestować przeciwko tym wszystkim głosom, które nie liczą swych własnych uzbrojonych rezerw i zapominają o nich, wytykając tylko palcami niewycwiczone militarne nasze bojówki (burzliwe okłaski).

Oświadczam w imieniu rządu i narodu niemieckiego:

Niemcy się rozbroiły. Armja

nasza wynosi 100 tys. ludzi.

Policja pełni swe funkcje zgodnie z normami międzynarodowymi. Policja pomocnicza zorganizowana w dniach rewolucji ma charakter wyłącznie polityczny.

Jeśli nie rozbrojenie...

Policja pomocnicza zostanie jeszcze przed końcem tego roku całkowicie rozwiązana.

Niemcy posiadają przeto pełne moralne prawo zażądania od innych państw, aby i one wypełniły zobowiązania wypływające z traktatu wersalskiego. Przyznana Niemcom w listopadzie r. ub. równość zbrojeń nie została dotąd zrealizowana. We dług danych ligi narodów

Francja posiada 3046 samolotów, Belgja 350, Polska 700, Czechosłowacja 670.

(Słuchajcie! Słuchajcie!) Do tego dodać należy olbrzymie ilości samolotów rezerwowych, tysiące czołgów i ciężkich dział oraz wszystkie techniczne środki, umożliwiające prowadzenie wojny gazowej. Czy w tych warunkach Niemcy nie posiadają prawa w swej bezbronności żądać gwarancji? Niemcy gotowe są w każdej chwili podpisać wszelkie zobowiązania międzynarodowe o ile inne narody wyrażą po temu gotowość.

Niemcy gotowe są natychmiast rozwiązać swą całkowitą organizację wojskową i zniszczyć niewielką ilość pozostającej broni o ile wszystkie kraje sąsiadnie uczynią to samo (żywe okłaski).

...To przynajmniej równouprawnienie

O ile jednak te państwa nie chcą przeprowadzić zarządzeń rozbrojeniowych, wynikających z traktatu wersalskiego, wówczas Niemcy wysuną żądanie przynajmniej równouprawnienia.

Rząd niemiecki widzi w planie angielskim możliwą podsta-

Dzisiaj ciągnięcie!

Dzisiaj rozpoczyna się ciągnięcie I-ej klasy wielkiej 27-ej Loterii Państw. i trwać będzie 5 dni. Wylosowane zostaną imponujące wygrane jak: złotych: 100.000, 50.000, 20.000, po 15.000, 10.000 i t. d. Losy kupuje każdy w słynnej kolekturze S. Jarka (Piotrkowska 22 i 66) znanej powszechnie z wielkich i częstych wygranych.

wę dla rozwiązania tych zagadnień. Musimy jednak żądać przyznania nam przynajmniej jakościowego równouprawnienia. Niemcy oświadczają również gotowość ustalenia 5-letniego okresu przejściowego w oczekiwaniu, że po tym okresie czasu nastąpi rzeczywiste równouprawnienie z innymi narodami. Niemcy są dalej gotowe zrezygnować z broni zaczepnej, o ile w okresie ustalonym uzbrojone narody zniszczą swą broń zaczepną, a użycie jej zostanie zakazane na podstawie międzynarodowych konwencji.

Jedynym życzeniem Niemiec jest obrona swej niepodległości i swych granic.

Na wypadek utworzenia międzynarodowej komisji kontrolnej dla spraw zbrojeniowych Niemcy w razie gotowości innych państw poddadzą tej kontroli swe organizacje polityczne, aby ich nawskroś społeczny charakter zadokumentować przed całym światem (okłaski).

Niemcy nie będą natomiast mogły się zgodzić na zakaz fabrykacji broni, o ile nie będzie on dotyczył innych krajów.

Nie oznacza to zbrojenia, ale jedynie życzenie, aby inne kraje przeprowadziły rozbrojenie.

Pakt Mussoliniego i plan Roosevelta

Witam w imieniu rządu niemieckiego plan szefa rządu włoskiego, idący w kierunku zagwarantowania wzajemnego zaufania i współpracy 4 europejskich wielkich mocarstw.

Rząd niemiecki wyraża głębokie przekonanie, że plan Mussoliniego stworzyć może trwałe porozumienie.

Oreddie Roosevelta, o którym dziś w nocy się dowiedziałem, zobowiązuje rząd niemiecki do wyrażenia serdecznego podziękowania.

Rząd niemiecki wyraża gotowość zastosowania tej metody do międzynarodowej walki z kryzysem, bo

bez rozwiązania problemu rozbrojenia odbudowa gospodarcza jest nie do pomyslenia (okłaski).

Narażeni na inwazję

Muszę stwierdzić, że

nie może być mowy pod żadnymi warunkami o niebezpieczeństwie inwazji niemieckiej do Francji lub Polski,

tymczasem obawy te stanowią podstawę dla dzisiejszych zbro-

jeń obu tych państw. Obawa ta mogłaby być usprawiedliwiona tylko wówczas, gdybyśmy posiadali nowoczesną broń zaczepną. Nie posiadamy ani tej broni, ani ciężkiej artylerji, ani samolotów bombardowych, ani gazów trujących.

Jedynym narodem, który mógłby się obawiać obecnej inwazji, jest naród niemiecki.

(Ożywione okłaski).

Niemcy są gotowe do przystąpienia do każdego paktu o nieagresji, bo

nikt w Niemczech nie myśli o ataku, lecz tylko o własnym bezpieczeństwie.

Życzeniem Niemiec jest pokojowe porozumienie ze wszystkimi narodami. Zdajemy sobie sprawę, że

każda akcja militarna w Europie nawet w razie jej całkowitego powodzenia pociąga za sobą ofiary, które nie pozostają w żadnym stosunku do zysku.

Rząd i naród niemiecki nie pozwoli się jednak zmusić pod żadnym pozorem do podpisania układu, który oznaczałby dyskwalifikację Niemiec.

Groźba wystąpienia z Ligi

Żadna próba wpłynięcia na rząd i naród niemiecki, ani żadne groźby nie wpłyną na zmianę naszego stanowiska. Te próby oddaliłyby nas od wszelkich porozumień i konferencji.

W tych warunkach byłoby dla nas, którzy jesteśmy siłowym narodem, rzeczą bardzo trudną pozostać nadal w lidze narodów.

Tragiczna sytuacja narodu

Od podpisania traktatu wersalskiego naród niemiecki znajduje się w sytuacji tragicznej. Miliony znieszczonych egzystencji. Od podpisania tego układu, który miał być ka mieniem węgielnym dla nowych lepszych czasów

pozbawilo się życia z nędzy w Niemczech 224.900 ludzi.

Były to kobiety i mężczyźni, starcy i dzieci. (Słuchajcie! Słuchajcie!).

Ci nieprzekupieni świadkowie stanowią potężne oskarżenie przeciwko traktatowi wersalskiemu, o którym cała ludzkość i miliony Niemców myślały kiedyś jako o zbawiennej w skutkach umowie międzynarodowej. Nie wiemy tylko czy inne narody zdają sobie sprawę ze zdecydowanej woli Niemiec, które

dążą do zamknięcia tego ponurego okresu ludzkich błędzeń i znalezienia drogi do porozumienia wszystkich na podstawie równych praw (burzliwe okłaski).

Po mowie Hitlera członkowie frakcji narodowo-socjalistycznej zrywają się z ław, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć kanclerza.

Czy pomyślałeś już o upominku dla matki?

Reichstag stoi przy Hitlerze

Rezolucja, aprobująca mowę kanclerza, za którą opowiadają się również socjal-demokraci

Po przemówieniu kanclerza przewodniczący Reichstagu Goering od czytuje rezolucję, zgłoszoną przez partje: narodowych socjalistów, niemiecko-narodowych, centrum oraz bawarską partję ludową następującej treści:

Reichstag jako przedstawicielstwo narodu niemieckiego

APROBUJE OŚWIADCZENIE RZĄDU RZESZY I STAJE ZGODNIE PRZY NIM w tej decydującej dla kraju sprawie równouprawnienia narodu niemieckiego.

Z kolei przewodniczący Goering zarządza głosowanie przez powstanie. Za rezolucją opowiadają się wszystkie frakcje.

POWSTAJĄ RÓWNIEŻ Z MIEJSC

OBCENI NA SALI POSŁOWIE SOCJAL-DEMOKRATYCZNYCH, którzy przez czas trwania przemówienia kanclerza powstrzymywali się od jakichkolwiek demonstracji.

Następnie Goering zamyka posiedzenie, oświadczając:

„Świat dowiedział się, że naród niemiecki jest zgodny, gdy chodzi o jego los”.

SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
Dzisiaj poraz ostatni!

Początek o g. 4 po poł.

JEGO EKSCYLENCJA SUBJEKT

Ceny miejsc od

80 gr.

Polska wobec orędzia Roosevelta

Zastrzeżenia, ale oddźwięk sympatyczny. -- Zwięzły program rozbrojeniowy

Warsz. koresp. Gł. Poran. tel.

Tezy ogólne orędzia prezydenta Roosevelta, a przede wszystkim wyrażone w nim tendencje ustabilizowania pokoju światowego, znajdują w opinii polskiej — oczywiście — różne zastrzeżenia, ale mimo to — oddźwięk sympatyczny.

W dziedzinie planów rozbrojenia natomiast wskazują polskie czynniki polityczne na cały szereg deklaracji polskich tych spraw dotyczących, a nade wszystko na znaną deklarację delegata polskiego min. Edwarda Raczyńskiego, wygłoszoną w Genewie w dniu 6 lu tego r. b.

Znanie stanowisko negatywne wielkich mocarstw w dziedzinie powiększenia gwarancji bezpieczeństwa, rosnące rozbieżności w pojmowaniu zagadnień politycznych i wreszcie doczepienie do konferencji rozbrojeniowej przez pewne państwa nie z jej programem wspólnego nie mających problemów, jak np. t. zw. problemu równouprawnienia — zmusiły rząd polski do zadeklarowania, że w tym stanie rzeczy uważa on za konieczne OGRANICZYĆ CELE KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ DO ZAWARCIA UKŁADU, ZAWIERAJĄCEGO ZWĘZONY PROGRAM ROZBROJENIOWY.

Układ taki — zdaniem rządu pol-

skiego — miałby się ograniczyć do zakazu wojny chemicznej i bakterjologicznej, zakazu bombardowania z powietrza, ograniczenia i redukcji broni szczególnie potężnych w dziedzinie zbrojeń morskich, lądowych i powietrznych, dalej do ewentualnych umów regionalnych w dziedzinie morskiej, połączonych z kontrolą międzynarodową oraz z ogólną i skuteczną kontrolą w wykonaniu wszystkich postanowień tej umowy. Poza tym układ rozbrojeniowy przeprowadzićby musiał ZNIESIENIE PRYWATNEJ FABRYKACJI BRONI I AMUNICJI, ORAZ ŚCISŁĄ KONTROLĘ NAD HANDLEM BRONIĄ.

Zawarciem takiego układu zako-

czyłaby konferencja rozbrojeniowa pierwszy etap swych prac, a w przyszłości, na podstawie dokonanych doświadczeń będzie można

pomyśleć o dalszych etapach rozbrojenia w takich granicach, których w tej chwili nie da się osiągnąć.

Te stanowisko swoje w sprawach rozbrojenia zachowuje i za chować musi Polska nadal.

AMERYKA OSTRZEGA.

Orędzie prezydenta Roosevelta uważane jest w politycznych kołach amerykańskich za najdonioślejsze posunięcie Ameryki w polityce zagranicznej od czasu Wilsona. Propozycje zawarte w orędziu miały być przedstawione w Genewie przez Normana Davisa, jednak chęć uprzedzenia wystąpienia Hitlera wpłynęła na zmianę formy.

Prasa komentuje orędzie prezydenta jako ostrzeżenie pod adresem Niemiec, zwłaszcza po rozmowach z Schachtem. Było ono jednocześnie ostrzeżeniem Japonii oraz poważniejszych państw południowo-amerykańskich.

„New York Herald Tribune” uważa, że prezydent Roosevelt przyjął status quo za podstawę pokoju europejskiego.

Na konferencji prasowej prezydent Roosevelt zaprzeczył mniemaniu, że wysłany apel do ZSRR przesądza sprawę uznania związku sowieckiego przez Amerykę.

Prasa uważa, że orędzie prezydenta Roosevelta stanowi pewne odchylenie prezydenta od polityki odosobnienia i że dalsze posunięcia w tym kierunku będą uzależnione od przyjęcia jakiegoś jego apelu dozna zagranicą.

Łódź otrzyma kredyt

które umożliwią zatrudnienie znacznej liczby bezrobotnych

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi naczelny dyrektor funduszu pracy, inż. Zagrodzki.

Dyr. Zagrodzki odbył w urzędzie wojewódzkim szereg konferencji z prezydentem Ziemięckim i wiceprezydentem Rapalskim oraz grupą właścicieli nieruchomości z pos. Schimmlem na czele.

Na konferencjach tych uzgodniono zasady, na podstawie których fundusz pracy udzieli pożyczek na przyłączenie nieruchomości łódzkiej do sieci kanalizacyjnej, co pozwoli zatrudnić znaczną liczbę sezonowców.

Magistrat wysunął postulat otrzymania bezzwrotnej subwencji dla zatrudnienia sezonowców, a miasto mogłoby zaciągnąć pożyczkę jedynie na materiały budowlane.

Po kategorycznym oświadczeniu p. Zagrodzkiego, że zakres działania funduszu pracy ustalony jest u stawa oraz rozporządzeniem ministrów, które pozwalają jedynie na udzielenie pożyczek i to na roboty inwestycyjne, rentujące się, przedstawiciele magistratu po naradzie zgodzili się na pożyczki.

Miasto zaciągnie kredyty na roboty kanalizacyjne, budowę drogi Łagiewnik, budowę ulic w Łagiewnikach, wykończenie budowy gmachu szkoły przy ul. Rokicińskiej oraz rozbudowę sieci rurociągów gazowych w Łodzi. Na prowadzenie robót plantacyjnych, fundusz pracy odmówił udzielenia kredytów.

W najbliższych dniach zawarte zostaną umowy, finalizujące pertraktacje o pożyczki, przewidziane na te cele.

Jako podstawę do określenia wysokości kredytów fundusz pracy określił następujące stawki dzienne

dla robotników sezonowych, a mianowicie: 4 zł. dziennie dla robotnika niewykwalifikowanego, 5 zł. dla wykwalifikowanego oraz 6 zł. dla nadzorczy robot.

Dyr. Zagrodzki w godzinach

wieczornych opuścił Łódź. Konferencje w urzędzie wojewódzkim trwały od 11 rano do 11 w nocy.

W końcowej konferencji wziął m. in. udział p. wojewoda Hauke-Nowak.

Jak brzmi kasacja

w procesie Rity Gorgonowej?

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj została ostatecznie ułożona skarga kasacyjna w procesie Gorgonowej, składająca się z 6 punktów. W punkcie pierwszym obrona zwraca uwagę na skazanie adwokata Axera na grzywnę za polemikę z biegłym prof. Olbrychem. W II punkcie obrona zaznacza, że sąd wyrażał swój pogląd

o materiale dowodowym, co jest wykroczeniem ustawowym. W III punkcie, że sąd zapytywał oskarżoną o wskazanie sprawcy przestępstwa, do czego nie ma prawa. W punkcie IV, że sąd odmówił wezwania ekspertów wskazanych przez obronę. W punkcie V, że sąd pomieszał ekspertyzę psychologiczną z psychiatryczną. W punkcie VI, że w pytaniu, postawionem ławie obrończej opuszczono wyraz „umyślnie”.

Mody w Longchamps



Na zdjęciu naszym widzimy jeden z najnowszych tworów mody paryskiej: oryginalny biały płaszcz z przybraniem z czarnego futra.

Fundusze niemieckich socjalistów w Szwecji

Dziennik sztokholmski „Allehanden” twierdzi, że hitlerowcy dlatego przy rabunku mienia niemieckiej partii socjalistycznej nie znaleźli w berlińskiej kasie centralnej nawet 100.000 marek, że socjaliści niemiecy już oddawna wysłali większą część funduszy partyjnych do Szwecji dla bezpieczeństwa, powierając je w depozyt szwedzkiej partii socjalistycznej i tylko w razie potrzeby sprowadzali mniejsze sumy potrzebne na wydatki bieżące. To jest przyczyną „braków kasowych”, które prasa hitlerowska nazywa „sprzeniewierzeniami”.

Wyrok w procesie o zabójstwo Centnerszvera

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj zakończył się proces o zabójstwo bankiera Centnerszvera. Sensacją procesu było, że obrońcy przez cały czas przewodu sądowego milczeli, a zamiast przemówień obrończych wypowiedzieli cztery słowa: „Prosimy o uniewinnienie oskarżonych”. Późną nocą zapadł wyrok, mocą którego za udział w zamordowaniu Centnerszvera skazani zostali: Pystka na 15 lat i Stańczyk na 10 lat więzienia. Oba odpowiadający z wolnej stopy zostali na sali aresztowani.

Kłeska „Wisły” w Belgji

BRUKSELA, 17.5 (Tel. wł.). — W dniu wczorajszym rozegrany został tu mecz pomiędzy nawiającą w Belgji krakowską Wisłą a nieoficjalną reprezentacją Belgji klubem „Diable Rouge”, który zakończył się wynikiem 3:0 na korzyść drużyny belgijskiej. Na meczu był obecny król Albert i następca tronu.

Egzotyczna gwiazda filmowa



Anna May Wong bawi od kilku dni w Londynie. Na zdjęciu naszym widzimy piękną artystkę, załatwiającą korespondencję w pokoju hotelowym.

Za porwanie córki konsula amerykańskiego w Warszawie

WARSZAWA, 17.5. (PAT) — W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym zapadł wyrok przeciwko Bronisławowi Drewniakowi, sprawcy porwania 5-letniej córki byłego konsula St. Zjednoczonych w Warszawie, p. Mac Millana. Drewniak skazany został na 1 i pół roku więzienia.

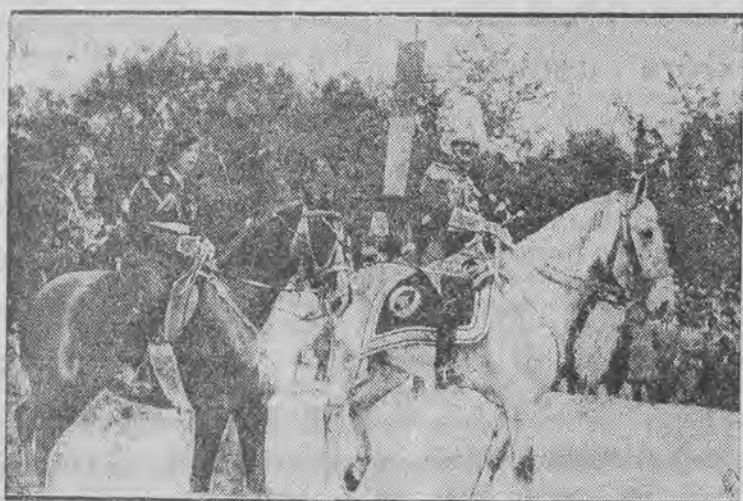
Nowy tryumf Kusocińskiego

PRAGA, 17.5. (PAT) — Dziś w Pradze rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem dzisiejszych zawodów był bieg na 5000 klm., w którym startował Kusociński. Wygrał on bieg bezapelacyjnie w czasie 15 min. 7.2 sekundy.

Urząd uświadomienia rasowego

BERLIN, 17.5. (PAT) — Z inicjatywy kanclerza Hitlera w Berlinie powstał urząd uświadomiania rasowego. Urząd ten ma współpracować z przedstawicielami lekarzy niemieckich.

Święto narodowe w Rumunji



W ubiegłym tygodniu cała Rumunja obchodziła święto narodowe. Z okazji tej odbyły się liczne uroczystości.

Na zdjęciu naszym widzimy króla Karola, udającego się w towarzystwie następcy tronu ks. Michała na przegląd wojsk

„Rozwodnione” powietrze

Zasługi polskich uczonych w dziedzinie skraplania gazów

Pomysł skraplania gazów należy do pomysłów starych, „jak świat”. Liczy przeszło dwa tysiące lat. Już genialny kpiarz Lukjan z Samosaty (II wiek po Chr.) wyśmiewa go w jednej ze swych satyr. Dowód to, że ówczesni uczeni myśleli o tej sprawie, a może wykonywali próby. Minęły jednak setki lat, nim nauka o gazach i ich skraplaniu postąpiła naprzód.

Fizycy XVII wieku już wiedzą, że do skroplenia gazu potrzebne jest wysokie ciśnienie, a w wieku XVIII Lavoisier konstatuje, że koniecznym jest również odpowiednie oziębienie gazu. Następcy Lavoisiera, opierając się na tych wskazaniach, dokonują, przez obniżenie temperatury i wywarcie ciśnienia, skroplenia amoniaku, chloru, arsenowodoru. Próbuje również skroplić powietrze, jednak bezskutecznie. Zadania tego nie rozwiązał nawet genialny fizyk angielski, Faraday, żyjący w pierwszej połowie XIX stulecia. Ulepsza on aparaty, które jego poprzed-

nicy skonstruowali, oraz skrapla szereg gazów, ale nie może dać sobie rady z sześcioma gazami, wśród których znajdują się tlen i wodór.

W roku 1869 mamy do zanotowania nowy postęp w dziedzinie skraplania gazów. Uczeni dochodzą do wniosku, że dla każdego z gazów istnieje t. zw. temperatura krytyczna. Do tej temperatury krytycznej trzeba oziębić gaz, by dała się skroplić. Neterer, fizyk wiedeński, nie podzielał tego poglądu i nie oziębiał gazów, które usiłował skroplić, to też mimo zastosowania, przekraczającego 3 tysiące atmosfer, nie uzyskał rezultatów.

Zauważono równocześnie że gaz rozprężający się nie ulega oziębieniu. Wykorzystuje to zjawisko prof. Cailletet (zmarły w roku 1913), poddaje powietrze ciśnieniu tysiąca atmosfer, a potem rozpręża je nagle, uzyskując krótkotrwałe skroplenie. Skroplone sposobem prof. Cailleteta powietrze, zamienia się po ułamku sekundy z po-

wrotem w gaz, tak, że nie można z nim poczynić żadnych obserwacji, ani doświadczeń. Poza to ilość uzyskanego w ten sposób powietrza wynosiła zaledwie parę kropeł.

Mimo, że całe doświadczenie dalekie było od doskonałości, Cailletet przystępuje do masowej produkcji swych aparatów. Jeden z nich zakupuje w roku 1882 przebywający wówczas chwilowo w Paryżu prof. uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Zygmunt Wróblewski i przywozi go do Krakowa. Tutaj wspólnie z prof. Karolem Olszewskim modyfikują aparat Cailleteta i w dniu 9 kwietnia 1883 roku uzyskują po raz pierwszy kilka centymetrów sześciennych skroplonego powietrza. Świat naukowy uznaje prace krakowskich profesorów, jako definitywne rozwiązanie problemu, uważając ich słusznie za pierwszych „skraplaczy powietrza”.

W następnych latach prof. Olszewskiemu udaje się skraplać coraz to większe ilości powietrza, tak że roku 1899 uzyskuje on już ćwierć litra skroplonego gazu, który można przez pewien czas przechowywać i używać do doświadczeń.

Pracuje on sam, gdyż towarzyszy mu, prof. Wróblewski, ginie w roku 1888 wskutek nieszczęśliwego wypadku.

W roku 1890 Anglii i Niemcy opierają skraplanie gazów na nieco innych zasadach, które utrzymały się do naszych czasów.

Prof. Olszewski pracując dalej w tej dziedzinie, skroplił oprócz powietrza szereg innych gazów, z którymi nie mógł sobie dać rady

żaden z uczonych. Jak wielką była jego sława, świadczy wymowne fakt, że uczeni angielscy, odkrywcy nowego gazu „argon” przysłali go do skroplenia krakowskiemu uczonemu. Olszewski zmarł w roku 1915.

Ak.



Lupież znika
Wypadanie włosów ustaje
Włosy odrastają.

Wyrób krajowy!

Przypadek czy jasnovidzenie?

Dziwna kobieta chciała ostrzec przed trzęsieniem ziemi

Prasa amerykańska podała niedawno następującą wiadomość: Na godzinę przed trzęsieniem ziemi, które nawiedziło Kalifornię, do dyrekcji radiostacji K. N. X. w pobliżu Hollywood zgłosiła się pewna kobieta, nąpozór obłąkana, która przemówiła słowami z Apokalipsy i zakończyła swe przemówienie z daniem, by ją natychmiast dopuszczono do mikrofonu. Na zapytanie, w jakim celu pragnie się posługiwać falami eteru, zawołała, że jest wieszczką i że nie ma ani chwili do stracenia na niepotrzebne rozmowy, gdyż światu zagraża straszne niebezpieczeństwo. Daremnie jej tłumaczono, że przez radio nie wolno szerzyć wieści, mogących zakłócać spokój ludności; zdawała się nie rozumieć znaczenia wyrazów „niewolno” i z natarczywością powtarzała, że jeszcze czas na ratunek; ponieważ przytem zachowywała się nienormalnie i odtrącała ludzi, którzy jej bronili dostępu do studja — musiano ją usunąć siłą. Krzyki i złorzeczenia domniemanej wieszczki ściągnęły przed gmach radiostacji tłum ciekawych, który długo się nie rozchodził, komentując ten wypadek. Jeszcze wśród tego tłumy dyskutowano nad zajęciem, gdy rozległ się pierwszy podziemny łoskot, zwiastujący katastrofę. Resztę wiemy z opisów, których nam nie skąpiły gazety: Hollywood i całe kalifornijskie wybrzeże zostało nawiedzone przez jedno z najstraszniejszych trzęsień ziemi, jakie zanotowały dzieje.

Oszczędny kupiec



— Parasole do wynajęcia po złotówce za godzinę!



Wojna o portret Lenina

Malarz meksykański przeciwko Rockefellerom

Z Nowego Jorku donoszą o demonstracji, jaka miała miejsce koło „Radio-City”, domu - miasta, poświęconego radju, gdy stało się wiadomem publicznie, że Diego Rivera, malarz meksykański, który malował ściany w głównej sali „Radio-City” został odsunięty od pracy.

Diego Rivera, utalentowany malarz, otrzymał polecenie ozdobienia freskami ścian. Na jednym z fresków wyobraził artysta Lenina. Gdy o tem dowiedzieli się Rockefellerowie, za których pieniądze w lwiej części zbudowano nowe radjo miasto, zażądali oni usunięcia tej figury, uważając ją za zupełnie nieodpowiadającą „Radio-City” i wyrażającą osobistą sympatię artysty, oskarżanego dość często o bolszewizm.

Diego Rivera oświadczył, że z komunizmem nie ma nie wspólnego a Lenina chciał przedstawić na równi z innymi wielkimi ludźmi, jak Lincoln, Betcher, Stow i in. Na usunięcie portretu Lenina z fresku Rivera się nie zgodził.

Na takie dictum przedstawicieli Rockefellerów wręczył malarzowi w obecności policji czek na 2.800 funtów, stanowiący resztę kontraktowego wynagrodzenia w wysokości 4.200 funtów, przyczem poprosił go aby opuścił „Radio-City”.

Diego Rivera zamierza wszcząć proces sądowy przeciwko Rockefellerom, a na wypadek, gdyby za mierzali oni zniszczyć jego freski, oskarżyć ich o wandalizm.

Najpiękniejszy film sezonu, odznaczający się niebywałym przepychem wystawy

„DIXIANA”

Z uroczą BEBE DANIELS w roli tytuł. już od jutra w „LUNIE”

Joan Crawford w filmie ?

B. GROSS

Samobójstwo

— „Zaszczytne zadanie” — mówił szef. — Nadarza się panu sposobność wykazania się pan potrafi.

Miał słusność. W istocie nie można było tego nazwać pracą, raczej zadaniem matematycznym z podanym wynikiem. On zaś miał przeprowadzać działanie. Inaczej — komisja inżynierów komunikacji postawiła szereg warunków, opisanych na wielu arkuszach papieru, zaś jego firma wzięła na siebie „zaszczytne zadanie” wybudowania mostu.

Przelewając wykonanie zadania na Fabera, szef specjalnie podkreślił wyraz „zaszczytne”. Jest to bowiem przyjemne używać szumnych określeń, będąc wielkim szefem,

mającym za sobą jeszcze większy sztab współpracowników.

Przez całe życie Faber dążył do tego, aby się wybić. Gdyby był aktorem filmowym, lotnikiem transoceanicznym, krawcem lub Bóg wie kim, byłby już niezawodnie u szczytu sławy; ale był, niestety, tylko inżynierem. Koledzy mówili o nim, iż jest „djabelnie odważny”, „bajecznie pilny” i że „za wsze wszystko wykona do brze”. Zwierzchnicy nie mieli powodu uskarżać się nań, czasem nawet przeciagali strunę w tej wierze, iż „mają przeciw takiego Fabera...”

Faber z zaciśniętymi szczękami i pomarszczonym czołem badał plany i obliczenia. Było dlań jasnym, dlaczego inne firmy wycofały się. Nie mogło

być wogóle mowy o korzystnej lub złej transakcji; należało się prosto zdecydować: można, czy nie można przeprowadzić.

Faber po raz pierwszy zwątpił w siebie. Na papierze z całą stanowczością stwierdzono, iż należy tak a tak uczynić, ale teoria i praktyka nie są tem samem. Gdyby w tym poszczególnym wypadku udało się praktyką pokryć teorię, wykazałby się najlepszy chęci, ale zdolności? — Jednak musi to zrobić! Musi zbudować most, aby się stał pomnikiem imienia Rudolfa Fabera!

Most wybudowano. Przeciętmi ludźmi, przyglądając się dziełu z rękami w kieszeniach, wołali: „Wielki Boże, ale to wspaniale!” Znawcy jednak po tuzasali siwymi głowami: „To się dobrze nie skończy, musi wszystko trzasnąć!”

Porówóz, ubrany kwiatami, ciągnie poprzez most szereg lu-

ksusowych wagonów. Wewnątrz siedzą członkowie komisji, przedstawiciele rządu, zarząd firmy i wiele innych „zasłużonych”, osób.

Na moście stoi brudna postać o nieogolonej twarzy, czernionych powiekach i śmiertelnie znudzonych, przemocą rozwartych oczach. Szara skóra, pokrywa wystające kości policzkowe. Stoi i mierzy odchylenie mostu w czasie przejścia pociągu. Potem uśmiecha się — zwyciężył...

Wieczorem podczas uroczystego przyjęcia wygłoszono mnóstwo mów, ponad godzinę trwających. Sławna firma znów wykazała, że potrafi wykonać każde powierzone jej przedsięwzięcie. Szefowie odnowiali w równie bombastycznych przemówieniach, dziękując rządowi, który ma zrozumienie dla potrzeb ludności. Dalej dziękowano przedstawicielom handlu, który dawał „robek kolejom i radzie miej-

skiej, gdyż pierwsza wskazała na potrzebę mostu.

Gdy już nie było komu dziękować, jeden z szefów zdecydował się wypowiedzieć małą mównicę na cześć współpracowników za ich obowiązkowość i pilność. Z inżynierem Faberem wypił prywatnie szklankę wina.

O wczesnym świcie dróżnicy kolejowi spostrzegli ciało, wiszące wysoko na konstrukcji mostu. Inżynier Faber powtęsił się.

W pismach podano krótką wzmiankę: „Nikogo nie oszukał, niczego nie ukradł. Księgi znalezione we wzorowym porządku. Nadto był to człowiek zdolny i sumienny.

Prawdopodobnie zaszedł w padek chwilowego zaćmienia umysłu. W każdym razie przyczyna jest nieznana.

Zdumiewające!!!

Wiadomości bieżące

Pobór rocznika 1912

Dziś powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter L. Sch. Sz. S.

Jutro, w piątek, powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912 z terenu III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T. U. Z. Z. Z.

Dziś, w czwartek, dnia 18 maja r. b. powinni się stawić przed komisją poborową nr. 2 (ul. Ogródowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie IV komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S. Sch. Sz. S. Z. Z.

Jutro powinni się stawić mężczyźni rocznika 1912, zamieszkali na terenie VI komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter wszystkich.

Dziś przed komisją poborową nr. 3 (ul. Piotrkowska 165) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

Tegoż dnia powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910 z terenu IX komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

Jutro, w piątek, powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911 i 1910, którzy z powodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić przed komisją poborową w oznaczonych terminach, a zamieszkali na terenach 2, 3, 5, 8, 9, 11 komisariatu.

Wyjazd 400 dzieci na kolonie letnie

W dniu 15 maja r. b. wyjechała partja dzieci. Wojewódzki komitet funduszu pomocy bezrobotnym po daje w związku z tem do wiadomości, że w świetlicach komitetu jest obecnie 400 wolnych miejsc dla dzieci. Informacja ta jest o tyle ważna dla osób, korzystających ze świadczeń komitetu, że na kolonie letnie prowadzone przez ten komitet wysyłane są przedewszystkiem te dzieci, które uczęszczają do świetlic. Należy przypomnieć, że w świetlicach dzieci otrzymują podwieczorek, przyczem jest możliwość odrabiania lekcji i spędzania czasu na pogadankach z wychowawcami. Ze świetlic korzysta obecnie około 2500 dzieci.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Li stopada 15); S-rów Gorfaina (Piłsudskiego 54); St. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); H. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

NIEDZIELA W TORUNIU I W SPALE.

Najbliższą niedzielę będą mieli łodzianie możliwość spędzenia albo w starych murach Torunia, do którego udaje się wycieczka już w sobotę o godz. 16.30 z Dworca Kaliskiego (za 11 zł. 50 gr.) — albo też w Spale, w przepięknym parku prezydenta, gdzie czekać będzie uczestników wycieczki miła zabawa: dancing i brydż. Koszta biletów w obie strony wraz ze śniadaniem zł. 4.70.

W razie niepogody wycieczka do Spawy przesunięta zostanie na czwartek, w którym to dniu odejdzie również pociąg do Częstochowy, za 8.50 w obie strony.

Zapisy przyjmuje Wagons - Lite, Piotrkowska 64. oraz Orbis, Piotrkowska 65.

Nonsens komorniany

Życie, silniejsze od wszelkich ustaw, woła o obniżenie czynszu dla lokatorów starych domów

W kołach pracowniczych od dłuższego czasu rozlegają się wołania o obniżenie komornego w starych domach.

Jest to sprawa dużej wagi, której suche obiektywne cyfry nadają właściwą wymowę:

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik kosztów utrzymania (wskaźnik 1927 r. wzięto za 100) w kwietniu r. b. wynosił 73,4, w porównaniu z tem z rokiem 1927 obniżył się o 26,6 proc., a z kwietniem 1932 r. — o 10,6 proc., wynosił bowiem 81,2. Na obniżenie to wpływ miało zmniejszenie kosztów żywności o 13,2 proc. (z 68,2 do 59,2), alkoholu i tytoniu o 16,7 (ze 122,5 do 102,1), opału i światła o 13,6 proc. (ze 129,0 do 111,4), odzieży i obuwia o 13,0 proc. (z 73,0 do 63,5), innych grup o 0,8 proc. (ze 105,8 do 105,0). Jednym słowem wszystkie pozycje, składające się na koszty utrzymania, mniej lub więcej wydatnie obniżyły się, nie wyłączając produktów monopolowych i skarteizowanych, a

jedną jedyną grupą — komorne — figuruje niezmiennie pod jedną i tą samą postacią 170,1 a więc nawet o 70,1 proc. wyższą od roku 1927.

Aby się zorientować, w jakim położeniu znajduje się pracownik umysłowy niższego stopnia służbowego, a tych jest oczywiście najwięcej, należy wziąć za punkt wyjścia pensję 300 zł. przeciętnego rzędnika, już po potrąceniu składek emerytalnych i ubezpieczeń społecznych.

Pracownik umysłowy mieszka u nas gorzej od robotnika zagranicznego, ale napewno płaci za lokal drożej;

komorne w przecięciu stanowi około 20 proc. jego wydatków, częstokroć znacznie więcej. Przy pensji 300 zł. komorne (60 zł.) będzie stanowiło 20 proc. wydatków, a pozostałe koszty utrzymania (240 zł.) —

90 proc. Ponieważ obciążenie wynagrodzeń, cofnięcie dodatków itp. wynoszą co najmniej 33 proc., a zwykle nawet więcej, przeto tenże pracownik, pobierając obecnie 200 zł. na komorne musi przeznaczyć 30 proc. swego dochodu, a na utrzymanie już tylko 70 proc.

ABARID KREM



Usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych, usuwa plamy i pryszcze.

Budapeszt - Sieradz

Katastrofa samolotu węgierskiego w woj. łódzkim

Władze bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego w Łodzi zostały powiadomione o katastrofie samolotu węgierskiego, która wydarzyła się onegdaj w godzinach wieczornych na terenie majątku Lipki, gminy Wierzchy powiatu sieradzkiego. Na maszynie leciało dwóch znakomitych lotników węgierskich, obywateli Budapesztu pp. inż. Józef Szegegi i inż. Andrzej Galanden, biorący udział w wielkim międzynarodowym zjeździe gwiazdystym do Wiednia. Ponieważ w zjeździe tym chodziło o wyciągnięcie jaknajwiększej trasy w ciągu dwóch dni, lotnicy węgierscy por-

stawili do Wiednia polecieć via Polska. W drodze jednak zmuszeni byli lądować w powiecie sieradzkim. Przyczyną przymusowego lądowania był defekt motoru. Aparat podczas lądowania uległ nieznanemu uszkodzeniu. Śmigło uległo strzaskaniu. Lotnicy wyszli bez szwanku.

Lotnicy za pośrednictwem władz polskich porozumieli się telegraficznie z Budapesztem, prosząc o przesłanie im nowego śmigła. Tymczasem jednak lot został przerwany i, oczywiście, lotnicy udadzą się po otrzymaniu śmigła wprost do Budapesztu z pominięciem Wiednia.

Lotnikami zajęli się okoliczni chłopcy, którzy zaopiekowali się maszyną oraz udzielili noclegu zmęczonym węgrom.

PRACA I KAPITAŁ

— Jaka jest różnica między pracą a kapitałem?

— Następująca: jeśli pożyczysz panu 100 franków, będzie to lokata kapitału. A gdy spróbuję odebrać te 100 franków z powrotem — nazwiemy to pracą.

Pod znakiem zmian

Na przestrzeni okresu wiosennego przesuwają się niedostrzegalnie zwrotnica naszego sposobu bycia. Zmiana odzieży, zmiana pożywienia, zmiana nastrojów i zamiłowań skierowuje myśl naszą na inne tory. Zamiast dancingu, czy stolika bridżowego, myślimy coraz częściej o boisku sportowym, o plaży, o dalekich wycieczkach zdala od miasta. Wyzwalające się mace przyrody działają na nas bardzo silnie. Młodzi i zdrowi pragną pogłębić i udo-skonalić swą fizyczną. Starsi chcą powetować całoroczne szczyby na zdrowiu, pragną zmienić tryb życia, odrodzić się fizycznie. To też nierzadko podążają za młodymi na drogi sportu. Najstarsi i najsłabsi ratują swe zdrowie w uzdrowiskach przejściem na najbardziej higieniczny tryb życia.

Wśród wszystkich wymienionych znajdują się palacze, nasze bratnie dusze. W zapale ku fizycznemu odrodzeniu będą czynić wyrzuty, że zbyt wiele palą, że powinni nieco odetchnąć od nikotyny. Niektórzy z najsłabszych usłyszą to może na wet w formie zalecenia lekarskiego. I tu się zaczyna rozterka. Z jednej strony zadawniona przyjaźń z papierosem, z drugiej pragnienie uwolnienia się na okres letni od władztwa nikotyny. Obydwie ewentualności mają swoje ujemne strony i nawzajem się wykluczają.

Wykluczają się, ale tylko pozornie. W rzeczywistości bowiem zagadnienie to rozwiązuje się nader łatwo.

Otóż Polski Monopol Tytoniowy w przewidywaniu takich właśnie ewentualności produkuje specjalne papierosy odnikotynowane. Słowo — odnikotynowane — ma tutaj pełną swoją wartość, ponieważ proces ten przeprowadzany jest w fabrykach Polskiego Monopolu Tytoniowego bardzo skrupulatnie w drodze chemicznej. Trzeba też wiedzieć o tem, że stosowane tu i owdzie środki mechaniczne nie czynią bynajmniej zadość tym wymaganiom. Do środków tych zaliczyć trzeba wszelkiego rodzaju watki i filtry. Podobnym złudzeniem jest także robienie zastrzyków do papierosów. Moda ta zresztą już minęła.

Papierosy odnikotynowane Polskiego Monopolu Tytoniowego, jeśli chodzi o „Ergo” „Egipskie” i „Egipskie przednie” można nabyć wszędzie. Inne gatunki należy zamawiać za pośrednictwem sprzedawców lub wprost w Polskim Monopolu Tytoniowym, od ilości 500 sztuk poczynając.

Papierosy odnikotynowane bez względu na gatunek są droższe za ledwie o jeden grosz na sztuce od papierosów zwykłych.

K. M.

WYN DZUNGLI

Superfilm złotej serji „PARAMOUNTU”

„CASINO”

Początek 4.30

W filmie tym poraz pierwszy występuje mistrz olimpijski **BUSTER CRABBE** oraz **FRANCES DEE**

Film o fascynującej treści !!!
WIELKI POŻAR CYRKU !!!

Dla młodzieży przez cały wieczór **1.09 gr.**
Grupami po **80 gr.**

Grand - Kino

Ostatnie 2 dni!

Początek o g. 4.30 po poł.

NADPROGRAM: Polska wyprawa filmowa do Afryki, Algieru, Biskry, Kantary i t. d.

Film realizacji króla reżyserów **Turzańsklego p. t.**

Hotel Studentów

Wielki dramat miłosny z życia paryskiej studenterji. Akeja rozgrywa się w studenckiej dzielnicy Paryża — Quartier Latin.

W rol. gł.: **Lisette Lanvin, Raymond Galle, Christian Casadesus.**



Patrol

Film, robiony z pasją. Tło — utarczki napowietrzne amerykańskiej eskadry lotniczej z niemiecką na polach bitwy wojny światowej.



W rol. gł.
Ryszard Barthelmess
Douglas Fairbanks jr.

Wkrótce w Łodzi

B. P.
Z Dicksteinów
ROZALJA LICHTENSTEIN

zgasła 17 maja r. b.

O strasznym ciosie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, synowie, synowe i wnuki

Godzina pogrzebu podana będzie w klepsydrach.

Przemysławiec tomaszowski
placi 40-szylingową karę za angielskiego
kapitana Searsa,

który wrzucił wieniec hitlerowski do Tamizy

Z Tomaszowa Maz. donoszą nam:

Przemysławiec tomaszowski, p. Samuel B. ofiarował i w imieniu gminy żydowskiej przesłał do Londynu do rozporządzenia kapitana armii angielskiej Searsa, 40 szylingów, którymi także został ukarany przez sąd angielski na zasadzie istnieją-

cych przepisów, za zniszczenie i wrzucenie do Tamizy wienca z emblematami swastyki, złożone go w imieniu Hitlera na grobie Nieznanego Żołnierza, przez bawiącego w Anglii delegata Niemiec Alfreda Rosenberga. — Intencją wysłania tej kwoty grzywny, jest solidaryzowanie się z postępkiem kapitana

Searsa i wykazanie mu głębokiego uznania za czyn, którym wyraził protest i oburzenie w związku z sprofanowaniem świętego dla świata kulturalnego, symbolu Grobu Nieznanego Żołnierza, przez złożenie wienca ze znakami swastyki, które są wyrazem niszczenia światowego pokoju i cywilizacji. Należy mieć nadzieję, że szerokie sfery społeczeństwa nie omisszają, w podobny czy inny sposób, przykład ten naśladować celem solidaryzowania się z postępkiem kapitana Searsa.

Tomaszów
STREJK.

Sytuacja strejkowa w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu nie uległa żadnej zmianie. W dalszym ciągu robotnicy okupują fabrykę. Władze bezpieczeństwa nie interwenjują, bowiem w fabryce panuje spokój.

SAMOBÓJSTWO.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych posterunek policji został zaalarmowany, iż w parku Rodego leży bez przytomności młoda dziewczyna, przyczem zachodzi podejrzenie, że popełniła ona zamach samobójczy przez wypicie jakiejś trucizny. Jak się okazało na życie targnęła 17-letnia Janina Wojtasik, pochodząca z Piotrkowa. Przewieziono ją do szpitala miejskiego. Powodem zamachu — zawód miłosny.

14-letnia matka
2 lata dla zwyrodnialca

W dniu 12 listopada r. ub. do posterunku policji w Konstantynowie zgłosiła się Emma Szwardowska, która oświadczyła, iż nieślubna jej córka, Marja Mütz, licząca lat 14, przyznała się, że w marcu 1932 r. została zgwałcona przez Jana Förstera. Bała się o tem powiedzieć matce tak długo, jak długo przypuszczała, iż da się to ukryć. Ponieważ jednak wkrótce ma zostać matką, zmuszona była wyjawić prawdę.

Przeprowadzono dochodzenie, które dało wynik pozytywny, w związku z czym w dniu wczorajszym 46-letni Jan Förster stanął przed sądem okręgowym w Łodzi. Rozprawom przewodniczył wiceprezes Illnicz.

Sąd skazał Förstera na dwa lata więzienia. (p)

Pościg na ulicach
za kolporterem fałszywych monet

W dniu wczorajszym, wywiadowcy policji pełniący służbę na Bałuckim Rynku, spostrzegli w pewnym momencie jakiegoś podejrzanego osobnika, który kręcąc się po różnych sklepach skupował różne drobnotki, placąc srebrnymi monetami. —

Podejrzenia funkcjonariuszy policji okazały się słuszne. Kilku właścicieli sklepu skonstatowało bowiem, że padli ofiarą kolportera fałszyfkatów.

Już wywiadowcy mieli po-

dejsć do oszusta, by go wylegitymować, gdy ten, w ostatnim momencie, przecuł pismo nosem i zaczął uciekać. Wywiadowcy puścili się w pogon.

Przechodnie ujrawszy paru ludzi, goniących jednego osobnika, nie orientując się w sytuacji, poczęli wstrzymywać wywiadowców, utrudniając pogon. Dopiero więc po długotrwałym pościgu, przestępcę ujęto i odprawiono do lokalu III komisariatu.

Tu, po wylegitymowaniu, okazało się, że jest to niejaki Roman Wencel, stały mieszkaniec Warszawy. Ustalono, że Wencel jest znanym na bruku stołecznym przestępcą, kilkakrotnie karany, a nawet ostatnio poszukiwanym przez prokuraturę warszawską. Istnieje również podejrzenie, że Wencel działał wspólnie z jakąś kobietą, której jednak nie zdołano ująć.

Po przesłuchaniu w komisariacie, kolporter przetransportowany został pod eskortą do aresztu przy wydziale śledczym. Obecnie władze bezpieczeństwa starają się skonstatować, czy Wencel pełnił rolę tylko kolportera i czy przypadkiem nie jest on również fabrykantem fałszyfkatów.

aby istotnie władze zapewniły letnikom bezpieczeństwo.

W odpowiedzi p. starosta oświadczył, że w nadchodzącym sezonie wzmocnione zostaną posterunki policyjne zarówno na st. w Andrzejowie, w Wiśniowej Górze, jak i na terenie wszystkich miejscowości letniskowych pod Łodzią, tak, że spokój i bezpieczeństwo letników będą całkowicie zapewnione.

Cera na wiosnę wymaga oczyszczenia!

Institut de Beauté
roma

6-go Sierpnia Nr. 3,
II piętro, front.

Usuwanie piegów, wgrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery. —

Bezpieczeństwo na letniskach
będzie zagwarantowane w powiecie łódzkim

W dniu wczorajszym zgłosiła się do starosty powiatowego delegacja związku właścicieli will na Wiśniowej Górze i okolic w osobach inż. Minca, dr. Herszfinka i p. Józefa Łyszkowskiego, celem poruszenia sprawy zagwarantowania letnikom bezpieczeństwa w czasie sezonu letniskowego. Delegacja wskazała na to, że ostatnio rozszewane były pogłoski o niepokojach na terenie wspomnianych miejscowości i dlatego wskazaniem by było

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 17 maja r. b.

Anna Ringart

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w czwartek, dnia 18-go maja o godz. 2.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Śródmiejskiej 56, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Mąż, dzieci, synowe, zięciowie, wnuki, prawnuki i rodzina.

Obniżenie taryfy pocztowej
za przesyłkę paczek i listów wagi do 100 gr.

Ministerstwo poczt i telegrafów wyraziło zgodę na obniżenie z dniem 1 czerwca r. b. niektórych stawek taryfy pocztowej. Przedewszystkiem wprowadzona będzie inowacja, polegająca na zróżniczkowaniu wagi na listy. Dotychczas opłata za list w obrocie krajowym wagi do 25 gramów wynosiła 30 groszy, zaś od 25 gramów do 250 gramów pobierana była opłata 60 groszy. Obecnie taryfa pocztowa wprowadzi opłatę pośrednią 45 groszy za listy wagi od 25 do 100 gramów.

Ponadto obowiązywać będzie od 1 czerwca r. b. zniżka opłat za doręczanie paczek pocztowych o 10 groszy przy każdej stawce. Również zniżką o 10 groszy, czyli od 60 do 50 groszy objęte zostaną z dniem 1 czerwca r. b. opłaty, oparte na poleceniu listów, np. opłaty za zwrotne poświadczenie nadania

itp. Natomiast spodziewana obniżka stawek za przewóz paczek pocztowych w wysokości 25 — 30 procent nie dojdzie do skutku, gdyż ministerstwo poczt zdecydowało się na obniżenie tych opłat tylko w ramach 20 proc. w porównaniu z opłatami, pobieranymi dotychczas. — Należy zaznaczyć, że i ta zniżka będzie obowiązywała już z dn. 1 czerwca r. b.

W odniesieniu do paczek pocztowych zarząd pocztowy widzi się zmuszony do stosowania taryfy elastycznej ze względu na konkurencję, jaką odczuwa w tej dziedzinie ze strony niższych taryf konkurencyjnych zarządu kolejowego.

Szkoda, że obniżka taryf pocztowych ma być tak ułamkowa. Czy nie możnaby ruszyć po zycji najważniejszych, jak np. opłat za listy do 25 gr.

Uziemienie radja

również może być źródłem zakłóceń odbioru

Dobre uziemienie stanowi niezbędną część prawidłowo działającej instalacji radjowej. Odbiorniki sieciowe narażone są w znacznie większym stopniu na zakłócenia odbioru, niż odbiorniki bateryjne. W tych bowiem odbiornikach uziemienie odgrywa szczególnie ważną rolę, odprowadza bowiem do ziemi

prądy, mogące wywołać niepożądane szmery lub trzaski w głośniku. Jednak szereg obserwacji, nasuwa pytanie, czy uziemienie nie jest źródłem zakłóceń. Szereg odbiorników bowiem daje doskonały odbiór bez uziemienia. Dzięki temu, że metalowe chassis odbiorników stanowią tak wielką masę metalu, że służy ona jako przeciwwaga, zastępująca uziemienie.

Nowość!!! — Nowość!!!

Niezbędne dla pp.
przemysłowców,
kupców,
adwokatów, oraz
instytucji bankowych
ZBIÓR
Upadłości i Nadzorów

ogłoszonych przez Sąd Handlowy w Łodzi w czasie od 1. I. 1925 r. do 31. III. 1933 r. jest do nabycia w księgarniach: Neumillera, „elpeita” i „Czytaj” oraz składzie materiałów piśmiennych S. Hamburgskiego, (Piotrkowska 42)

Poza nazwami firm, ułożonemi w porządku alfabetycznym, zbiór ten zawiera dane, dotyczące bilansu ośnośnej firmy, przebiegu postępowania sądowego, sposobu zakończenia upadłości lub nadzoru sądowego, a także terminy płatności poszczególnych rat układowych.

DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiaj o godz. 20.00 radjostacja warszawska nadaje koncert utworów popularnych. Solistką będzie znana śpiewaczka Stefanja Millero-wa. Artystka odśpiewa: „Motyw miłości” Tirindelli’ego, „Baccio Vere” — Chigi, „La chibaro” — Lacombe, dwie piosenki Galla i Irwina Berlina „Pamiętasz”. Program orkiestrowy zawiera szereg tanecznych melodji i utworów popularnych. (r)

To też w niektórych wypadkach dobrze jest odbierać audycje bez uziemienia; należy jednak pamiętać że uziemienie anteny po skończonej audycji chroni naszą antenę przed uderzeniami pioruna i dlatego uziemienie każdy radjosluchacz powinien przy swojej antenie posiadać. (r)

Tapety ogrzewające pokój

Na statku „Duchess of Richmond”, należącym do Canadian Pacific Steamships zastosowano w salonach ogólnych nowy rodzaj tapety z materiału izolacyjnego, poprzez który przebiegają druty. Druty te połączone z siecią elektrycznej stacji na statku; przebiegający przez nie prąd nagrzewa tapetę, a gdy ciepło osiągnie pewnej określonej temperatury, następuje automatyczne wyłączenie prądu Wynałazek ten postanowiono zastosować i na innych statkach tej samej kompanji.

Ofiary

Cieślak na najbiedniejszych zł. 8

CIECHOCINEK - CIEPLICA
Najtańszy i najprzyjemniejszy wy-poczynek. — Sezon od 1 Maja.

Zamiast feljetonu

Przyjaciel dr. Jerzego

Gdy za ostatnim pacjentem zamknęły się drzwi, dr. Jerzy z westchnieniem ulgi przeszedł z gabinetu do sypialni, gdzie świeże powietrze starannie przewietrzonego pokoju sprawiło miłą ulgę. — wdychającym przez dłuższy czas ostre wonie lekarstw. Pokój ten umeblowany estetycznie i wygodnie sprawiał wrażenie, że właściciel jego najchętniej tu przebywał.

I rzeczywiście — dr. Jerzy, pozabawiony kulturalnego towarzysstwa, o które trudno było w małej osadzie fabrycznej, wolny od zajęć czas spędzał w domu. Odpoczynkiem po pracy i jedyną rozrywką jego było radio. Zaopatrzony w skromny detektor i był zupełnie zadowolony. Zagłębiał w wygodnym fotelu, z zamkniętymi oczyma, co sprzyjało większemu skupieniu, przenosił się duchem w inny świat — ten tak w tej chwili od niego daleki! — świat myśli głębszej, świat wzruszeń artystycznych. Słuchając wyobraźni przebywał daleką przeszłość i zasiadał w sali filharmonii. Tam odnajdywał wśród stałych bywalców koncertowych, słuchał ożywionych dyskusji i z rozkoszą wehaniał tę kulturalną atmosferę przybytku sztuki. To znów wraz z prelegentem przedzierał się przez dzikie przełęcz górskie, przebiegał rozległe stepy, zwiedzał miasta lub napawał się widokiem cudnej egzotycznej flory.

Wśród prelegentów odnajdywał nieraz kolegów uniwersyteckich — wtedy z uśmiechem — głośno rzucał w pustą przestrzeń pokoju — jakgdyby mógł być słyszany: „Serwis, chłopie! — no gadaj, co wiesz o tem, a mądrze!” Nie lubił gdy go wtedy odwiedzano, bo wraz z przybywającymi narzucała się nań proza codziennego życia małej miejsciny — ze swą nudą, plotkami i pospolitością — podczas gdy on — dzięki swemu przyjacielowi — radju — żył pełnym i urozmaiconym życiem stolicy.

Czasami jednak targnął jego sercem nagły ból — gwałtownie zabrzmiła mu w uszach znana piosenka, którą nuciła mu swym srebrzystym głosem jego dziewczyna najmilsza — jego mała, słodka Inka. Czasem walc lub tango jakieś przypominało mu niezapomniane chwile, gdy kołysał ją w swym objęciu: przeżywał wtedy nanowo to wszystkie wrażenia, przypominał każde jej słówko, każde spojrzenie takie rozkochane, gdy podnosiła ku niemu swą główkę!

Pozostały mu już dziś tylko bezmierna tęsknota i te wspomnienia, — bo kilka lat już minęło — jak się rozstali po gwałtownej sprzeczce. Uniesiony młodzieńczą zazdrością obraział ją i... stracił. Oprzytomniejszy chciał błagać o przebaczenie, lecz już jej nie było, a na drugi dzień wyjechała niewiedomo dokąd.

Do tej pory, pomimo gorliwych poszukiwań nie mógł jej odnaleźć. Przypuszczał, że wyjechała zagranicę — gdyż oddawna nosiła się z zamiarem kształcenia tam w śpiewie. I tak upływał mu dzień za dnem w cichej rezygnacji z osobistego szczęścia, a w pracy dla innych.

Słońce zniżyło się już ku zachodowi i w pewnej chwili cały snop swych krwawych promieni rzuciło ukośnie na ścianę... mała tajemnicza skrzyneczka detektoru zajaśniała purpurowym blaskiem — jakgdyby uśmiechem śnać chciała przypomnieć przyjacielowi — że czas już na odpoczynek.

Dr. Jerzy odpowiedział jej rów-

Kryzys w handlu włókienniczym

Walne zebranie stowarzyszenia kupców m. Łodzi

Walne zebranie doroczne członków stowarzyszenia kupców m. Łodzi, które odbyło się przy bardzo licznych udziałach zebranych, zajął prezes stowarzyszenia rada Juliusz Lewsztajn.

Zebranie powołało na przewodniczącego inż. Lebenhafta, poczem sprawozdanie z działalności zarządu stowarzyszenia złożył prez. Lewsztajn.

Praca stowarzyszenia w tym okresie była szczególnie trudna z uwagi na

potęgający się kryzys gospodarczy, który bardzo poważnie dotknął również i kupiectwo. Niski poziom obrotów w związku z kureżeniem się konsumpcji na rynku wewnętrznym, wysoki poziom protestów wekslowych

— oto to, na którym uwydat-

nia się ciężka praca stowarzyszenia w r. ub. Dużą uwagę poświęcił zarząd

sprawom podatkowym, świadczeń socjalnych oraz ogólnym postulatom żywotnym handlu włókienniczego Łodzi.

Działalność stowarzyszenia bieżąc pracami zarządu rozwijała się na terenie poszczególnych sekcji branżowych, a mianowicie, sekcji handlu hurtowego branzy włókienniczej, sekcji detalistów, sekcji przedstawicieli handlowych, sekcji przędz, sekcji właścicieli przedsiębiorstw chemicznych, sekcji kupców i przemysłowców drzewnych, sekcji mydlarskiej. W dalszym ciągu czynny był przy stowarzyszeniu

wzdział ochronny kredytu, którego działalność rozwijała się na terenie windykacji należności oraz pracy informacyjnej w zakresie zdolności kredytowej przedsiębiorstw.

Działalność stowarzyszenia w zakresie podatkowym

referował dyrektor stowarzyszenia p. M. Heyman, podkreślając akcję stowarzyszenia w sprawie reformy podatku obrotowego, zabiegi o racjonalne rozłożenie podatku dochodowego na wszystkie warstwy społeczeństwa, walkę przeciwko podatkowi majątkowemu, o umiarzenie zaległości i t. d.

Sprawozdanie uzupełniające, dotyczące m. in. organu stowarzyszenia „Głos Kupiectwa” złożył wiceprezes stowarzyszenia wiceprezes izby przemysłowo-handlowej p. Mieczysław Hertz, sprawozdanie kasowe przedstawił skarbnik zarządu dr. Z. Schinagel, sprawozdanie z działalności kasy wzajemnej pomocy na wypadek śmierci i kasy pożyczkowej — p. Szeniwicki.

Po dłuższej ożywionej dyskusji i udzieleniu zarządowi absolutorjum nastąpiło ukonstytuowanie władz stowarzyszenia

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

Dzisiaj i dni następnych!

Symfonia 6-ciu Miljonów

z Ricardo Cortez i Irena Dunn

Wkrótce!

Zona na jedną noc

z Marv Glory

Ostatnia Noc Kawalera

Lili Damita — Gary Grant

Blaski i cienie miłości

z Sylvią Sydney i Fr. March

GASNĄCE PŁOMIENIE

Claudette Colbert

Clive Brook

EKSTAZA

z Hedy Kiesler, Aribert Mog

Reż. G. Machaty

ZUZANNA LENOX

Greta Garbo — Clark Gable

LICYTACJA MIŁOŚCI

Sari Maritza, Charlie Ruggles

Herbert Marshall

niez uśmiechem, założył słuchawkę, przymknął powieki i po chwili znurzone rysy twarzy zaczęły się wypogadzać. Nagle drgnął i otworzył oczy szeroko... W uszach zawibrował mu dźwięczny głos speakera, zapowiadający w koncercie udział p. Iny K. Jak przykuty z kureżowo zaciśniętymi dłońmi, z pobladłą twarzą siedział, wsłuchując się w ten znany, najmilszy mu głos — teraz tak silny, pełny i wykształcony.

Śpiewała jego najulubieńszą pieśń Karłowicza — a zatem jakby dla niego — z myślą o nim! Więc nie zapominała go, przebaczyła, a może... jeszcze trochę kocha?

W pół godziny był gotów dr. Jerzy do drogi. Wychodząc z pokoju zwrócił się do odbiornika i w porywie niepoohamowanej, jakiejś chłopy pięcej wprost radości, przesłał mu ręką całusa i zawołał:

— Czekaj na mnie cierpliwie, przyjacielu wierny, przywiezę ci drugą parę twoich wspaniałych słuchawek, bo będziesz miał i drugą wdzięczną słuchaczkę... Od tej pory będziesz najmilszym i najdroższym sprzętem w całym naszym domu. (r)

Teatr i muzyka

Notatki

Znakomity reżyser niemiecki Max Reinhardt na zaproszenie rządu włoskiego udaje się w końcu bież. miesiąca do Florencji, gdzie wystawić ma „Sen nocy letniej” Szekspira. Z Florencji Reinhardt uda się wprost do Oxfordu, gdzie zajmie się inscenizacją tego samego utworu, mającego być wystawionym pod otwartym niebem, w ramach festiwalu organizowanego na początku czerwca przez koło dramatyczne uniwersytetu oxfordzkiego.

Literacką nagrodę miasta Florencji przyznano głośnemu pisarzowi włoskiemu Papiniemu, autorowi „Żywota Chrystusa” za ostatnie dzieło p. t. „Dante żywy”. Jury za proponowało początkowo nadanie nagrody premierowi Mussoliniemu za jego książkę p. t. „Życie Arnolda”, poświęconą zmarłemu niedawno bratu; Mussolini odmówił jednak przyjęcia nagrody, wobec czego przyznano ją Papiniemu.

Książka Jana Papini'ego, niezwykłe oryginalna w ujęciu, jak wszystkie dotychczasowe dzieła tego autora, uczłowiecza twórcę „Boskiej Komedji”, podchodząc doń bez oklepanych epitetów „boskiego piewcy”, „niezrównanego poety”, „znakomitego epika” etc. Papini przedstawia postać Danta Alighieri'ego, taką, jaką prawdopodobnie była ona w istocie, nie w myśl formułek pomniejszycieli olbrzymów, a jedynie celem wykazania, że i Dante był człowiekiem żywym i dlatego właśnie wielkim twórcą.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, jutro i pojutrze wiecz. „Głotówka”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. w dalszym ciągu sztuka Zapolskiej p. t. „Matka Szwarcenkopf”.

„SCALA”

Dzisiaj, w czwartek wieczorem po raz 27-my melodramat Harrego Kalmanowicza „Matka i teściowa”, grany ciągle przy kompletach przez znakomite gwiazdy amerykańskie Lucy i Miszę German.

OSTATNIE DNI WYSTAWY

PROF. LASZENKI I BUNSCHA. Jeszcze tylko kilka dni potrwa ta interesująca wystawa, więc kto jeszcze nie zwiedził niech się pośpieszy ujrzeć przednie krajobrazy z Orientu, pełne słońca i żaru. Wystawa wzbogaciła się w ostatnich dniach kilka nowymi arcydziełami, przysłanymi z ostatniej wystawy brukselskiej. Szczególny zachwyt budzą barwne drzeworyty. Wystawa czynna od 10 r. do 9 w. Wejście 25 gr.

Teatr „SCALA”

Na ogólne śądanie! Dzisiaj, w czwartek poraz 27-my o godz. 9 wiecz. Popularne przedstawienie, ceny od 60 gr. do 2.30

M. Winder prezentuje znakomite gwiazdy ameryk.



Lucy i Miszę GERMAN

w sztuce p. t. MATKA I TEŚCIOWA

Wkrótce! II-ga wielka Premjera sztuki

Takie jest życie!

Odczyt

„HITLER I PRZYSZŁOŚĆ HITLERYZMU”.

W czwartek, dnia 18 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonii odczyt d-ra Józefa Kruka p. t. „Hitler i przyszłość hitleryzmu”.

Odczyt zarówno ze względu na osobę prelegenta jak i aktualny temat, budzi wielkie zainteresowanie.

Bilety wstępu od gr. 25 do nabycia w sekretarjacie Łódzkiego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych (ul. Piotrkowska 85 — Al. Kościuski 28) w godz. 10 — 2 i 6 — 9 wiecz. i w kasie filharmonii w godz. 11 — 2 i 5 — 7 wiecz.

Mydło Bebe Szofmana niezastąpione dla dorosłych o wrażliwej cerze.

Katastrofa motocyklowa

Wczoraj wieczorem wydarzyła się katastrofa motocyklowa, która pociągnęła za sobą 2 ofiary. Z Łodzi do Pabjanic zdążył motocyklist, którym jechał 38-letni Antoni Pawlak z Pabjanic i 33-letni posterunkowy, Stefan Kaliska. W pewnym momencie usiłowali oni wyminąć samochód osobowy, jadący do Pabjanic. Nie spostrzegli jednak wozu jadącego w kierunku Łodzi i uderzyli o kota tego wozu. Motocyklist został rozbity, a obaj jadący, którzy odnieśli ciężkie rany odwiezieni zostali w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. (a)

Co usłyszymy dziś przez radjo?

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 12.35 28 koncert szkolny z filharmonii warsz.
 - 15.25 Płyty gramofonowe.
 - 15.35 Przegląd czasopism kobiecych.
 - 15.50 Płyty gramofonowe.
 - 16.25 Lekcja języka francuskiego.
 - 16.40 Odczyt pt. „Przyroda Pomorza”.
 - 17.00 Płyty gramofonowe.
 - 17.40 Odczyt aktualny.
 - 18.00 Muzyka lekka i taneczna.
 - 18.45 Skrzynka pocztowa łódzka.
 - 19.20 Kwadrans literacki — Fragment z powieści Heleny Bogusławskiej pt. „Ci ludzie”.
 - 19.45 Audycja poświęcona twórczości Cyprjana Norwida w opracowaniu Romana Zrębowicza. W programie: Wstęp — Roman Zrębowicz; Sluchowisko pt. „Cezar i Kleopatra” — opracowanie muzyczne Stan. Nawrockiego.
 - 20.40 Transmisja z teatru 8.30 operetki pt. „Szczęśliwej podróży”
 - 23.20 Muzyka taneczna.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE Wiedzi (516)
- 21.00 Koncert skrzypcowy H-moll Pfitznera i Symfonia H-moll Trappa.
 - Kalundborg (1153)
 - 22.25 Koncertowe duety wiolonczelowe Offenbacha.
 - Medjolan (332)
 - 20.30 Opera Franchetti'ego „Germania”.
 - Bukareszt (394)
 - 20.45 Sonata skrzypcowa Francka
 - 21.15 Sonata fortepianowa H-moll Szopena.

Z. T. K.

Żydowskie towarzystwo krajowe (Wólczajska 35) organizuje: W sobotę wycieczkę turystyczną do Konstantynowa i Piorunowa. Zbiórka w poczekalni „Zdrowie” godz. 9 rano; w niedzielę wycieczkę turystyczną: Chełmy — Adamówek. Zbiórka na Bałuckim Rynku o godz. 8.30 rano; w wtorek wycieczkę do „Polskiego Radja”. Zbiórka o godz. 16.30 przy ul. Inżynierskiej nr. 1.

Od 1 czerwca czynna będzie w Karwi nad Bałtykiem kolonja letnia łódzkiego oddziału Z. T. K. w Polsce. Kolonja mieści się w najpiękniejszej willi t. zw. „Znicz”, która ma salę teatralną, gdzie odbędzie się impreza artystyczna dla kolonistów. Zapisy przyjmuje sekretariat Z. T. K. w Polsce, oddział w Łodzi, Wólczajska 35, tel. 121.58 codziennie (prócz sobót i niedziel) od godziny 18 do 22.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Potężny dramat życiowy mistrzowskiej reży. Gregory la Cava wg. powieści znak. aut. Fanny Hurst
Symfonia 6-ciu Miljonów
Początek o godz. 4, 6, 8, 10. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. — Ceny miejsc popularne!

W rol. gł.: dawno niewidziany ulubieniec kobiet RICARDO CORTEZ oraz czarująca bohaterka „BOCZNEJ ULICY” IRENA DUNN.

Bokserzy I.K.P. na ferjach letnich

Ruchliwa sekcja pięściarska I.K.P. zakończyła już sezon i na okres letni wszyscy zawodnicy korzystać będą z odpoczynku. Jedynie tylko dla młodszych zawodników zorganizowane zostaną na wolnym powietrzu zawody międzyklubowe, w których jednak wybitniejsi pięściarze nie wezmą udziału.

Program szermierczych mistrzostw Europy

Program szermierczych mistrzostw Europy jest następujący: dnia 9 czerwca rozpocznie się turniej dla pań w walce na florecie, w dniach 12 i 13 czerwca zawody w walce na szpady — zespołowe i dn. 15 czerwca spotkania na szpady indywidualne. Zawody szablone rozpoczyna się 16 czerwca od spotkań zespołowych. W mistrzostwach Europy wezmą również udział szermierze polscy.

Tylko Kusociński...

Utrudnienia paszportowe izolują sport polski. — Dlaczego Heljasz nie startuje w Pradze

Z okazji jubileuszowych zawodów praskiej Slavii zaproszeni zostali na środę, bież. tygodnia do Czechosłowacji dwaj nasi rekordziści światowi: Kusociński i Heljasz. Wyjechał tylko Kusociński, bowiem Heljaszowi nie wydano paszportu zagranicznego. Pozostał on w domu wskutek odmowy ministerstwa skarbu, umotywowanej słabą jakoby formą naszego miotacza.

W jubileuszowych zawodach Slavii mieli wziąć udział również i lekkoatleci niemieccy, lecz w ostatniej chwili, najprawdopodobniej ze względów politycznych, Niemcy przyjeżdż swój odwołali. Krok ten spotkał się z bardzo nieprzychylną oceną opinii czeskiej i siłą rzeczy, główne zainteresowanie koncentrowało się dokoła Kusocińskiego i Heljasza.

Niestety, wyjechał tylko Kusociński i w ten sposób propagandowo wykorzystujemy tylko połowę nadarzającej się okazji. Heljasz pozostał w domu. Tak chciało minister-

stwo skarbu. Przypatrzmy się jednak, jak w rzeczywistości wygląda ta słaba forma Heljasza. Miotał z Poznania rzucał stale 15 — 16 mtr. a na ostatnich zawodach w Poznaniu osiągnął wynik 15.49 m. który zakwalifikowałby go na czwarte miejsce w zeszłorocznych igrzyskach olimpijskich. Jest to chyba najlepszy dowód do jakich dochodzimy absurdów, skoro decydującą opinię o formie jakiegoś zawodnika, który wyczynami swymi zwrócił na siebie uwagę zagranicą, wydawać będzie... ministerstwo skarbu.

Te niesłychane trudnienia paszportowe dla sportowców wywołują zgłębienie niepożądany oddźwięk nie tylko w kraju, lecz i zagranicą. Dość wspomnieć o trudnościach jakie czyniono Wiśle, a które o mały włos nie spowodowały kompromisu...

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody górzkiej Francuska-Józefa. Zalec. przez lek.

tacji naszych placówek dyplomatycznych zagranicą, aby zrozumieć że polityka paszportowa w stosunku do sportu winna być zmieniona. Ciekawe, że z jednej strony tym, którzy mogą przyczynić się wybitnie do popularyzacji Polski zagranicą odmawia się niezbędnych paszportów, z drugiej natomiast strony wydaje się je lekką ręką. Taka na przykład wycieczka Warszawiaków, która w efekcie skompromitowała nasze piłkarstwo na Bałkanach, gdzie w dodatku poziom piłki nożnej jest stosunkowo niski, otrzymała bez większego trudu paszporty, Heljasz — nie. A przecież rozsądek nakazywał postąpić odwrotnie.

Przeciwnikiem Kusocińskiego jest maratończyk Czechosłowacji, Heksz, który ze względu na swe żydowskie pochodzenie nie chciał startować wspólnie z Niemcami, gdy jednak wiadomem się stało, że ci nie przyjeżdżają, Heksz zgodził się biegać z Kusocińskim na 5 km.

W basenie ŁKS-u czysta woda

Ostatnio zostały już zakończone prace techniczne, związane z otwarciem basenu pływackiego w stadjonie ŁKS-u. Basen został gruntownie oczyszczony i wodę zmieniono. To też o ile tylko pogoda dopisze i nastąpi większe ocieplenie temperatury, basen niezwłocznie oddany zostanie do użytku publiczności.

Państwowa odznaka sportowa

W czwartek, dnia 25 b. m. odbędzie się w Łodzi oraz w Pabjanicach Tomaszowie Maz. i Kaliszu zawody o odznakę PZLA i POS, przewidziane kalendarzykiem ŁOZLA.

Pierwszym klubem w Łodzi, który otrzymał prawo przeprowadzania prób sprawności fizycznej do Państwowej odznaki sportowej samodzielnie — jest ŁKS.

Zawody hipiczne pań



Na stadjonie w Łazienkach rozpoczęły się zawody hipiczne pań, wywołujące ogromne za interesowanie w kołach sportowych stolicy.

Na zdjęciu naszym widzimy jedną z uczestniczek zawodów p. Kucińską w czasie brania przeszkody.

Kontuzje Kossoka i Pajaka

Bramkarz Mila wystąpił z Ł.K.S.

Kossok, słynny łącznik Cracovii, na ostatnich zawodach z Wartą uległ kontuzji, która po szczegółowym zbadaniu okazała się znacznie poważniejsza, niż początkowo przypuszczano. Lekarze stwierdzili wysiłek w kolanie, wskutek czego Kossok przez szereg tygodni musi pozostać w szpitalu i nie będzie mógł brać udziału w zawodach. Utrata tego gracza oznacza poważne osłabienie ataku Cracovii, która — kto wie — czy zdoła odegrać w mistrzostwie taką rolę, jaką sobie zakreśliła. Kossok padł ofiarą brutalnej gry środkowego pomocnika Warty, Ofierzyńskiego.

Pajak, obrońca Cracovii, to dru-

ga ofiara tego meczu. Rozbitą kostkę i gołęń tego gracza ma również na sumieniu Ofierzyński, Pajak nie będzie mógł wziąć udziału w najbliższych meczach, Ofierzyński zaś swą brutalną grę został wykluczony w 20 min. i najprawdopodobniej przykładna kara nie minie go.

Mila, bramkarz ŁKS-u, od dłuższego czasu nie ukazywał się na boisku. Okazuje się, że Mila otrzymał wykreślenie ze swego klubu, a powody wystąpienia jego z ŁKS nie są narazie znane. Milę obowiązuje przepis o dwuletniej karencji, chyba, żeby uzyskał na zgodę ŁKS i ŁOZPN na wstąpienie do innego klubu.

Kurs przeciwigazowy i wielki zlot chorągwi łódzkiej harcerzy

Harcerstwo polskie, jak zwykle, wykazuje duże ożywienie i mocne zainteresowanie wszelkimi przejawami życia społecznego i państwowego. Doceniając należycie doniosłość przysposobienia do obrony kraju zorganizowało przy pomocy materiału technicznego z L. O. P. P. Kurs przeciwigazowy, którego ukończenie i rozdanie świadectw odbyło się w dniu 4 b. m. Wykładali drzewnie — Kierzkowski i J. Ławnicki, instruktorzy LOPP. Świadectwa z ukończonego kursu otrzymali wszyscy słuchacze w liczbie 51 harcerzy.

Następnie miejscowa komenda chorągwi harcerzy organizuje wielki zlot chorągwi łódzkiej harcerzy w okresie od dn. 18 — 29 czerwca r. b. w Osinach koło Głowna, na szerokich błoniach, obok ślicznego sosnowego lasu, który zgromadził zgórą 1000 uczestników z 20 różnych środowisk całego województwa łódzkiego.

Program zlotu obejmuje szereg zawodów z zakresu techniki harcerskiej, gier sportowych, żeglarstwa oraz szeroko ujmując próby na państwową odznakę sportową i odznakę strzelecką.

Tereny zlotowe, obfitujące w las i wodę stanowią wymarzone miejsce dla wszelkiego rodzaju obozów.

Zlot ten jest pierwszym zlotem tego rodzaju na terenie naszego województwa i zrobiony będzie celem wykazania sprawności i żywotności naszego harcerstwa, jak również dla zainteresowania szerokich mas społeczeństwa.

Niewątpliwie zlot, ten ściągając również tłumy z Łodzi i okolicy by przyjrzeć się z bliska życiu obozowemu naszych harcerzy.

E. M.

Pilkarze Gedanji w Łodzi

Komitet opracowuje program uroczystości

Na dzień 25 maja zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi jedynej polskiej drużyny piłkarskiej w Gdańsku, a mianowicie Gedanji. Goście nie są w Łodzi bliżej znanym zespołem. Ostatnio słyszeliśmy, wiele o ich sukcesach odniesionych w mistrzostwie ligi gdańskiej, dzięki którym Gedanja wysunęła się na czoło tabeli i jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza.

Dopiero przed kilku tygodniami bliższe dane o umiejętnościach gości dał nam ich pobyt w Warszawie, podczas którego rozegrali oni dwa spotkania bijąc wysoko Warszawiankę 5:2

a następnego dnia, dzięki przemoczeniu, przegrywając nieznacznie z Legią. Z tego względu o walorach gry drużyny Gedanji można też sobie wyrobić dość pochlebną opinię.

W związku z mającym nastąpić przyjazdem Gedanji do Łodzi został utworzony specjalny komitet przyjęcia gości, który wejdzie w porozumienie ze Związkiem komitetu obrony kresów zachodnich w celu opracowania wspólnego programu uroczystości. W skład tego komitetu wybrani zostali: pp. inż. Ran, Konopka, Skibicki, Goliński i płk. Harasimowicz.

W oczekiwaniu nowych rekordów

upłyną mistrzostwa lekkoatletyczne Łodzi

Tegoroczne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu łódzkiego rozegrane zostaną niebawem. Rozumie się, że na pierwszy ogień pójdą mistrzostwa, w których brać będą udział zawodnicy klasy C, natomiast później odbędą się mistrzostwa dla zawodników i zawodniczek klasy A i B.

Mistrzostwa okręgowe w kl. C rozpoczyna się w najbliższą sobotę. Impreza przewidziana jest na dwa dni, przyczem odbędzie się na boisku WKS. Sądząc z napływających zgłoszeń, w zawodach tych weźmie udział około 50 lekkoatletów, przyczem oczekiwać od nich należy lepszych wyników, gdyż startować będą między innymi Janczyk i Kaszyński (Zjednoczone), Kurpasa (Strzelec) i inni.

Zawody o mistrzostwo okręgu dla zawodników i zawodniczek klasy A i klasy B odbędą się w tydzień później, to znaczy w dniach 27 i 28 maja na boi-

sku ŁKS. Dotychczas tego rodzaju imprezy przechodziły przeważnie bez większego wrażenia i interesowała się nimi tylko nieznaczna część publiczności. Dziś natomiast sytuacja zmieniła się zasadniczo na korzyść sportu lekkoatletycznego.

Wąsowna udowodniła niedawno swą doskonałą formę, to też łatwo się może zdarzyć, że na mistrzostwach okręgowych padnie nowy rekord światowy w rzucie dyskiem. Tak samo i Smetkówna może z powodzeniem poprawić dopiero ustanowiony przez siebie rekord Polski w oszczepie. Wreszcie tak wszechstronna zawodniczka jak mistrzyni Polski, Janowska może też wyśrubować jakiś rekordzik.

Te właśnie okoliczności sprawiają, że tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Łodzi zasługują na większą uwagę i zdołają zainteresować szersze rzesze łódzkich sportowców.

Reżyserja: Piotra Bytowa oraz znakomitego reżysera Abła GANCE'A

BURŁAK ARTEM

Wielki dramat filmowy podług powieści głośnego pisarza rosyjskiego

MAKSYM GORKIJA

W rolach głównych:

Helena Egorowa
Grzegorz Uwarow
Mikołaj Simonow
Emil Gal

Oryginalne pieśni rosyjskie w wykonaniu znanego Nadwołżańskiego Chóru Opery Państwowej

Nadpr.: Pierwsza sowiecka komedia dźwiękowa

ULICA WOPRZEK



Dziś i dni następnych!

Początek o 4-ej

asse-partouts i bilety wolnego wejścia do odwołania nieważne

Cudotwórca z Wörgl

Jak zlikwidowano bezrobocie i kryzys w miasteczku tyrolskim?

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Wiedeń, w maju.

Przed 10 miesiącami burmistrz małego miasteczka Wörgl w Tyrolu Michał Untergugenbergler rzucił niezwykle ciekawy projekt. Wzrost bezrobocia w miasteczku, które na ogólną liczbę 4.300 mieszkańców miało już przeszło 1500 pozbawionych pracy, skłonił do wysunięcia inicjatywy, która, jego zdaniem, mogłaby w pełni przyczynić się do zlikwidowania bezrobocia.

Na podstawie tego planu powstała w porozumieniu ze wszystkimi partiami politycznymi specjalna organizacja dla walki z bezrobociem pod nazwą „Nothilfe Wörgl“. Komitet podlegający ściślejszej zbiorowej kontroli władz gminnych jest organizacją wykonawczą całej akcji i ma prawo wydawania specjalnych bonów (AB Scheine), które służą będąc za podstawę do świadczeń mających na celu ożywienie produkcji i konsumpcji i nakręcenie koniunktury na terytorjum Wörgl. Rozmiary początkowe obiegu tego sui generis pieniądza pomocniczego obracały się w granicach 32.000 szylingów, których równowartość w notach Banku Narodowego, jako swego rodzaju pokrycie, złożona została za oprocentowaniem w kasie komunalnej Wörgl. W kasie tej oraz w siedzibie komitetu wykonawczego można było bony te kupować w odcinkach po 1, 5 i 10 szylingów. Gmina pokrywać będzie wszelkie świadczenia, zobowiązania i pensje opłacać temi bonami. Każdy, z wyjątkiem kolei i poczty ten pieniądz dodatkowo będzie przyjmować. Bony te mają szybszy obieg przez ich dewaluację co miesiąc o 1 procent. Przez nalepienie specjalnych znaczków gminnych, które idą na fundusz dla ubogich, realizowane jest zmniejszenie wartości tego pieniądza dodatkowego. Zamiana bonów na pieniądze odbywać się ma w kasie gminnej bez żadnych ograniczeń za potrąceniem 2 proc., przeznaczonych na finansowanie robót publicznych. Każdy oświadcza gotowość przyjmowania tego pieniądza, jako pełnowartościowego.

Na odwrotnej stronie bonu, który tutaj reprodukuje, umieszczony został następujący napis:
— Do wszystkich! Wolny obieg pieniądza pogrążył cały świat w otchłań kryzysu, a miliony ludzi pozbawił pracy i chleba. Upadek gospodarczy świata już się rozpoczął. Zapobiec można mu będzie tylko przez świadome i zdecydowane wystąpienie, zmierzające do uratowania ginącej maszyny świata. Tylko wówczas będzie można przeciwdziałać wojnie domowej, zamieszkom i anarchii. Ludzie żyją z wymiany ich świadczeń. Powolny obieg pieniądza zmniejszył możliwości realizowania tych świadczeń i pociągnął za sobą bezrobocie milionów ludzi. Zdolność szybkiej wymiany wzajemnych świad-

zeń musi więc znowu dla wszystkich powstać, aby wszystkich cierpiących odzyskać dla twórczej pracy. Tym wniosłem celom służyć bon, poświadczający prace gminy Wörgl: łagodni niedolę, daje pracę i chleb. —

Tyle szczegółów śmiałego projektu, realizowanego z dużym zapałem i mocną wiarą od 3 zaledwie kwartałów. Można bez zbytniej przesady powiedzieć, że stał się cud, o ile w dziedzinie gospodarczej wogóle bywają cuda. Bony zaczęły krążyć szybko, 10-kroć szybciej, aniżeli uprzednio zwykły pieniądz obiegowy. Podjęte zostały na szeroką skalę zakrojone roboty inwestycyjne, które umożliwiły zatrudnienie znacznej liczby bezrobotnych. Nowe szosy i drogi, nowe urządzenia kanalizacyjne, nowe budowle użyteczności publicznej, parki, miejscowości letniskowe w sąsiednich gminach — oto wspaniały dorobek śmiałej inicjatywy. Jednocześnie wzrosła wydatnie konsumpcja, zmniejszyły się składy u kupców, powiększono stan zatrudnienia w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych. Zaległe podatki od lat nieopłacone, wpłynęły do kasy gminy. Znalazły się olbrzymie fundusze na opiekę społeczną. W ciągu pół roku gmina wypłaciła wszystkim swe zobowiązania, jakie mia-

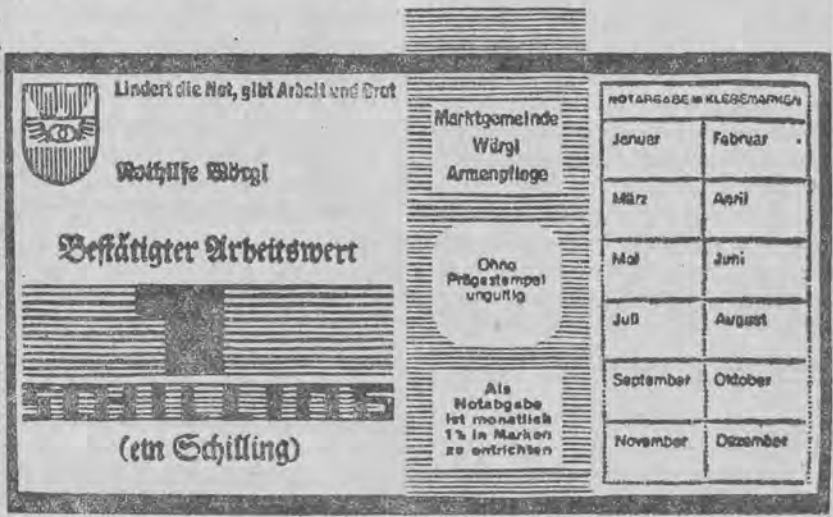
ła wobec rządu centralnego w wysokości 118.000 szylingów.

Wörgl, które jeszcze kilka miesięcy temu było cmentarzyskiem — zakwitło nagle nowym życiem.

Eksperyment ten obudził w wielu krajach niezwykle zainteresowanie, o czym świadczy m. in. fakt, że w najbliższym czasie przybyć ma do Wörgl specjalna komisja przedstawicieli amerykańskich banków celem zapoznania się ze szczegółami tych śmiałych poczynań.

Rząd doszedł jednak do wniosku że wydanie bonów narusza przywi-

lej emisyjny centralnego Banku Państwa. Burmistrz Wörgl, śmiały inicjator projektu, oświadczył, że nie jest to żaden pieniądz, ani bony, ale tylko zaświadczenia pracy, upoważniające do pewnych świadczeń za nią. Rząd nie zgodził się jednak na tę interpretację, domagając się likwidacji całego systemu. Sprawa oparła się o sąd najwyższy. Tymczasem szereg sąsiednich gmin przyłączył się do tej akcji i cały Tyrol z olbrzymim zainteresowaniem i napięciem oczekuje wyroku sądu.



Bon gminy Wörgl na jeden szyling.

Ożywienie w Łodzi trwa

Nabywcy zakupują towary na skład

Na rynku gotowych tkanin bawełnianych w Łodzi w tygodniu ostatnim panowało nadal dość silne ożywienie. Zapotrzebowanie na poszczególne gatunki jest w dalszym ciągu duże, przyczem, jako objaw charakterystyczny, podkreślić należy fakt, że o ile dotychczas kupcy zakupywali jedynie takie gatunki, jakie w danej chwili mogły znaleźć nabywców, o tyle obecnie odbiorcy zakupują większe ilości towarów, czyniąc nawet dość duże zapasy na skład. Tłomacza zjawisko to sfery zainteresowane tem, że kupiec, który posiada pewną ilość towarów, od chwili załamania się tej waluty woli ją lokować w towarach, aniżeli w innej walucie, uważa bowiem, że w ten sposób zmniejsza poważnie swe ryzyko.

W związku z pomyślnym kształtowaniem się koniunktury na rynku gotowych tkanin bawełnianych, ze strony producentów czynne były próby podwyższenia cenników towarów, cieszących się stosunkowo największym popytem w wysokości około 5 procent.

Zwyczaj ta jednak nigdzie się nie przyjęła, z chwilą bowiem, gdy dostawca domagał się ceny o 5 proc. wyższej, odbiorca tranzakcji nie zawierał.

Konieczność podwyższenia cenników tłomacza sfery zainteresowane zwyczajka surowca.

która od chwili spadku kursu dolara osiągnęła bardzo poważne rozmiary. Jak już w swoim czasie donosiliśmy, zwyczajka bawełny w Nowym Jorku postępowała zupełnie nieproporcjonalnie do sadku dolara, czego najlepszym dowodem jest fakt, że podczas gdy od chwili załamania się dolara, do tej chwili kurs jego obniżył się o 15 procent przeciętnie, o tyle bawełna w Nowym Jorku w chwili obecnej w porównaniu z notowaniami, jakie obowiązywały w marcu, zwykowała o 42 procent.

Jak z powyższego wynika, zwyczajka bawełny postępuje znacznie szybciej, aniżeli spadek dolara, nie dziwnego więc, że ceny tkanin, wobec takiej sytuacji kalkulują się łącznie.

Jeżeli chodzi o zapotrzebowanie

nie, to na rynku gotowych tkanin bawełnianych w dalszym ciągu

stosunkowo największym popytem cieszą się artykuły wybitnie letnie.

oraz oszczędnie gatunki materiałów całorocznych, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy pościelowe oraz podszewkowe.

Warunki pokrycia w omawianej branży nie uległy zasadniczym zmianom, zaznaczyć jednak należy, że w większości wypadków obowiązywało ostatnio pokrycie wyłącznie gotówkowe odbiorcy bowiem w tych warunkach otrzymywali dość duże skonto za gotówkę, co bardzo się im kalkuloowało, a niżej spłacanie należności weksłami. (ag)

konflikt między Niemcami a gospodarstwem światowym ulega z dnia na dzień coraz większemu pogłębieniu.

Ostatnio powstał zatarg między Rzeszą a Bankiem dla międzynarodowych wypłat w Bazylei. Niemcy zażądały zezwolenia na płacenie procentów od pożyczek Younga w walucie papierowej. Prezydent Banku dla międzynarodowych wypłat ogłosił specjalne oświadczenie, w którym stwierdza, że niemiecki minister finansów postanowił należności z tego tytułu płacić w markach papierowych, ignorując zupełnie klauzulę złota.

Niemcy powołują się tutaj na precedens, który miał miejsce w odniesieniu do zobowiązań angielskich. Minister Finansów Rzeszy powołuje się również na oświadczenie rządu Stanów Zjedn., według

którego państwowe obligacje znajdujące się zagranicą traktowane będą jako opiewające na dolary papierowe.

Prezydent Banku dla wypłat międzynarodowych protestuje przeciwko tej taktyce Niemiec, podkreślając, że nie może być mowy o odroczeniu płatności w walucie złotej, gdyż wszystkie należności transzy angielskiej tych pożyczek płacone były w walucie papierowej po kursie dnia według relacji złota lub też w złotej walucie. To autorytatywne oświadczenie posiada olbrzymie znaczenie, gdyż nie ulega żadnej wątpliwości, że o ile Niemcy nie podporządkują się żądaniom Banku dla międzynarodowych wypłat w Bazylei, według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpiłoby energiczne zarządzanie do sankcji finansowych włącznie.

Niemcy nie płacą pożyczek!

Zatarg z bankiem międzynarodowym spowodować może zastosowanie sankcji

Konflikt między Niemcami a gospodarstwem światowym ulega z dnia na dzień coraz większemu pogłębieniu.

Ostatnio powstał zatarg między Rzeszą a Bankiem dla międzynarodowych wypłat w Bazylei. Niemcy zażądały zezwolenia na płacenie procentów od pożyczek Younga w walucie papierowej. Prezydent Banku dla międzynarodowych wypłat ogłosił specjalne oświadczenie, w którym stwierdza, że niemiecki minister finansów postanowił należności z tego tytułu płacić w markach papierowych, ignorując zupełnie klauzulę złota.

Niemcy powołują się tutaj na precedens, który miał miejsce w odniesieniu do zobowiązań angielskich. Minister Finansów Rzeszy powołuje się również na oświadczenie rządu Stanów Zjedn., według

Upadłości i nadzory

Na posiedzeniu sądu handlowego znalazła się sprawa firmy „Argon” fabryka żarówek, (Biskupa Bandurskiego 14).

Firma „Argon” powstała w kwietniu 1931 r. i przedmiotem jej przedsięwzięcia była regeneracja zużytych żarówek.

Z końcem 1931 r. przedsiębiorstwo dało niewielkie zyski, które całkowicie zużyto na inwestycje, skutkiem czego wyczerpano kapitał obrotowy. Z powodu zbyt małej podaży zużytych żarówek maszyny i urządzenia przedsiębiorstwa nie mogły być dostatecznie eksploatowane, zaś niżka cena nowych żarówek do 50 proc. zmusiła firmę do znizki ceny żarówki regenerowanej ze zł. 1,04 na zł. 0,50, co spowodowało upadek przedsiębiorstwa. Z tego powodu firma zmuszona była zawiesić wypłaty i zwrócić się o ogłoszenie upadłości.

Straty za 1932 r. wyniosły 25.481 zł., kapitał zakładowy 8.000 zł., suma bilansu wynosi 11.619 zł.

Kuratorem masy mianowany został adw. Rutkowski, sędzią komisarzem sędzia handlowy Weigt.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 1 stycznia r. b.

W sprawie upadłości braci Jeszał i Izraela Buskowódów na początku b. miesiąca odbyło się zebranie wierzycieli, na którym syndyk masy adw. Stypulkowski złożył sprawozdanie, która została zaakceptowana przez wszystkich wierzycieli, obecnych na zebraniu.

Wobec rezygnacji adw. Stypulkowskiego sąd zamianował syndykiem na jego miejsce adw. A. Cymermana.

W sprawie upadłości firmy „Janina Sokółowska” (Andrzeja 4) 1 jej właścicieli dotychczasowy syndyk masy, adw. H. Suska, wobec choroby zgłosiła podanie o zwolnienie ze stanowiska syndyka.

Sąd rezygnację przyjął, a na jej miejsce syndykiem mianował wierzyciela K. Gostomskiego.

W sprawie firmy „Braclia Ch. i M. Wajs” (Plac Wolności 7), która od kwietnia pozostaje w stanie odroczenia wypłat zarządził sąd postępowanie układowe, ponieważ firma, wbrew przewidywaniom nie była w stanie zaspokoić w całości swych wierzycieli i zmuszoną była zwrócić się o zezwolenie na wejście z wierzycielami na drogę postępowania układowego.

Na ostatecznym zebraniu wierzycieli zawarto układ, w myśl warunków którego wierzyciele mają otrzymać 70 proc. należności bez proc. i kosztów w czterech półrocznych ratach po 15 proc., I, II i III rata i 25 proc. — IV, licząc od uprawomocnienia się układu.

Wobec braku ze strony wierzycieli sąd układ ten zatwierdził.

Likwidacja „Soie de Vauban”

Upadek dwóch koncernów francuskich

W krótkim okresie czasu nastąpiła likwidacja dwóch poważnych koncernów francuskiej produkcji szklanego jedwabiu. Przed paru miesiącami ogłoszona została upadłość wielkiej fabryki sztucznego jedwabiu „Soie Charentaise” z kapitałem przeszło 10 milj. franków. Obecnie nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszy koncernu „La Soie Vauban” powzięło uchwałę w sprawie rozwiązania przedsiębiorstwa z powodu strat poniesionych ostatnio. Straty te pochłonęły prze-

szło dwie trzecie kapitału akcyjnego, który wynosił 25.6 milj. franków. Powodem zaważenia się tych dwóch kolosów produkcji francuskiej jest w pierwszym rzędzie dzika walka konkurencyjna, jaka miała miejsce od dłuższego czasu na rynku francuskim. Oba te przedsiębiorstwa nie były w możności podlać tej walce gdyż kapitały, jakimi dysponowały, okazały się w porównaniu z zasobami finansowymi innych koncernów niewystarczające.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szpib, frotte, rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie blat i miskań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzanie elektrycznym.

Opakowanie drzwi i okien na zimę! Ceny niskie. Tel. 103-47 (przyw)

Dolar dalej mocniej!

Brak podaży na rynku łódzkim

Na prywatnym rynku dolarowym w Łodzi wczoraj odczuwano w dalszym ciągu kompletny brak materiału. Zaznaczyć należy, iż podaż dolarów zmniejszała się do tego stopnia, iż w większości wypadków nie sposób było pokryć zapotrzebowania, które stale ostatnio wzrasta. Nie dziwnego więc, że kurs dolarów w tych warunkach ulega ostatnio stałej wyższej i kształtuje się pod znakiem tendencji mocniejszej. Na wzmocnienie tendencji dla dolarów wpływa bardziej jeszcze fakt podniesienia się kursu na

wszystkich innych giełdach europejskich, w pierwszym rzędzie w Zurychu oraz Paryżu.

Posiadacze dolarów w tych warunkach starają się nie pozbywać ich, sądząc, że kurs ulegać będzie w dalszym ciągu zwykle, tembardziej, iż zaufanie do tej waluty powoli wzrasta.

Kurs dolarów w obrotach pozagiełdowych kształtował się wczoraj w granicach od zł. 7.63 do zł. 7.64. Bank Polski płacił zł. 7.55, a więc o 3 punkty więcej, aniżeli przedwczoraj. (ag)

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza. Jedynie mocniej kształtował się kurs waluty amerykańskiej. Obróty dewizami były niewielkie. Notowano: Belgia 124.30, Gdańsk 174.38 (plus 8), Holandia 388.85 (plus 15), Kopenhaga 134.40 (- 75), Londyn 30.08 - 30.07 (- 14), Nowy Jork 7.69 (plus 5), Nowy Jork - kabel 7.71 (plus 5), Paryż 35.11, Szwajcaria 172.23, Włochy 46.35 (- 5).

Tranzakcje dokonane a nienotowane: czek Londynu na Tel - Aviv 30.10, Oslo 153.50 (- 75), Sztokholm 155.50 (- 50); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 205. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 201 - 200 (- 300), funt angielski w gotówce 30.25 (- 10), dolar gotówkowy 7.67 (plus 7), dolar złoty 9.20,50 (- 3 i pół), szyling austriacki 98.75 (- 25), rubel złoty 4.92, rubel srebrny 1.40 (- 5), bilon 0.64.

AKCJE

Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Pod koniec zebrania giełdy były w poszukiwaniu akcje Banku Polskiego, za które chciano płacić 72, jednak z braku zaoferowania do transakcji nie doszło. Notowano: Bank Polski 71, Cukier 17.25 (plus 125), Lilpopy 10.60 - 10.65.

Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cegielski 9 (- 50), Siła i Światło 20, Modrzewów 2.50 (- 25), Starachowice 8 - 8.50, Haberbusch 37 (150), Cukrownia Michałów 1.00, Bracia Jabłkowscy 0.50

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych przeważała tendencja mocniejsza, przy dość dużych obrotach 5 proc. pożycz. konwersyjną, 5 proc. kolejową i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowla na 38.25 (plus 25), 4 proc. dolaro-

wa 49.50 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 43.25 (- 25, 5 proc. kolejowa 38.50, 6 proc. dolarowa odcinki po 500 dolarów 49 - 49.50 (plus 75), 7 proc. stabilizacyjna 49.13 - 49.50 - 49.25 (plus 25), 4 i pół proc. ziemskie 37 - 36.75 (- 25), 8 proc. Warszawy 39.50 - 40.25 (- 37). Tranzakcje dokonane a nie notowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 101.50, 10 proc. kolejowa drobne odcinki 103 (plus 100), 8 proc. dillonowska 56.25 - 56.50 (plus 100), 7 proc. śląska 35.25 (plus 50), 7 proc. Warszawska dolarowa 32.50 - 32.75 - 33 (plus 100), 4 proc. ziemskie 29 (- 375), 4 i pół proc. Warszawy 45 (- 25), 5 proc. Warszawy 47.75 (- 50), odcinki po 500 zł. 48.75, odcinki po 100 zł. 57, 10 proc. Siedlec 29.25 (plus 35).

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JURK

loco 8.65 maj 8.50 czerwiec 8.56 lipiec 8.64 sierpień 8.69 wrzesień 8.77 październik 8.86 listopad 8.93 grudzień 9.03 styczeń 9.08 luty 9.14 marzec 9.22

NOWY ORLEAN

loco 8.62 maj 8.45 lipiec 8.60 październik 8.86 grudzień 9.01 styczeń 9.06 styczeń 9.06 marzec 9.20

LIVERPOOL

loco 6.02 maj 5.79 czerwiec 5.78 lipiec 5.78 sierpień 5.78 wrzesień 5.78 październik 5.78 listopad 5.78 grudzień 5.80 styczeń 5.80 luty 5.81 marzec 5.83 kwiecień 5.84 maj 5.86 czerwiec 5.89 lipiec 5.92

Egipska loco 8.14 maj 7.77 lipiec 7.82 październik 7.91 listopad 7.97 styczeń 8.05 marzec 8.13 maj 8.18 Upper: loco 7.93 maj 7.10 lipiec 7.11 październik 6.96 listopad 6.95 styczeń 6.98 marzec 7.01 maj 7.04.

BREMA

loco 10.02 lipiec 9.58 październik 9.82 grudzień 10.01 styczeń 10.03 marzec 10.18

ALEKSANDRJA

maj 14.80 lipiec 14.89 listopad 15.60 styczeń 15.87 Ashmouni: czerwiec 12.74 październik 12.68 grudzień 12.85

BUSKO ZDRÓJ

WODY MINERALNE
SIARCZANO-SŁONE

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

OSTATNIA STACJA KOLEJOWA „KIELCE“

Sezony od 1-go maja do 31 października

WSKAZANIA: Reumatyzm stawowy i mięśniowy. Gościec rzekomy i zakaźny. Zesztywnienie stawów pozapalne i pourazowe. Gościec zniekształcający. Podagra. Zolzy. Gruźlica chirurgiczna. Przymiot. Choroby skórne. Stare pozapalne wysięki jamy brzusznej, narządów rodnych i kończyn. Otyłość. Przewlekłe nieżyty górnych odcinków dróg oddechowych i przewlekłe nieżyty dróg żółciowych. Przewlekłe nieżyty i następstwa w organach moczopłowych. Przewlekłe zapalenia naczyń i gruczołów chłonnych i ich następstwa. Choroby układu nerwowego, zapalenia nerwów i nerwobóle (ischias).

Do akt Nr. Km. 852/33 Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza że w dniu 26-go maja 1935 r. od g. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości.

Łodzi przy ul. Sienkiewicza 37 składających się z mebli i pianina oszacowanych na łączną sumę 1500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 15.5. 33 r
Komornik Stefan Zajkowski

Do akt Nr. Km. 853 | 35 r. Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 602 K. Post. Cyw. obwieszcza, że w dniu 26-go maja 1935 roku od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, składających się z maszyny do słozenia reklamowych druków oszacowanych na łączną sumę 600.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 10.5. 33 r.
Komornik (-) Stefan Zajkowski

Do akt Nr. Km. 947 | 85 r. Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go maja 1935 roku od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 65

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej Eryka Szakowskiego składających się z wagi, kasy składowej, kredensu i stolików żelaznych, oszacowanych na sumę 31.900.—
Łódź, 27.4. 33 r.
Komornik Jan Rzymowski

Do akt Nr. Km. 876 | 1935 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1935 r. od godz. 12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należącej do Artura Maysela w jego lokalu w Łodzi przy ul. Żeromskiego 77 i składających się z pianina, mebli, dywanów i żyrandola oszacowanych na sumę zł. 2150.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24.4. 33
Komornik Jan Rzymowski

„IRENIT“

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluzne nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótkie nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Pracuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Do akt Nr. Km. 822 | 33 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15 rewiru, Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza że w dniu 23 maja 1935 od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należącej do Izraela Dawida Jakubowicza w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 10 składających się z 3 elewatorów do mąki, wałów transmisyjnych, cylindrów, motorów, kamienia młyńskiego komplegowego, wialni i wagi dziesiętnej oszacowanych na łączną sumę 1120.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, 5.5. 33
Komornik (-) Jan Rzymowski

Do wynajęcia
od zaraz lub od 1 lipca
2 pokoje z kuchnią
z przedpokojem, wygodną i balkonem, światło elektryczne i gaz na 1 piętrze w oficynie, przy ul. Ewangelickiej 7. Może być również oddane z meblami bardzo tanio. Wiadomość u administratora w tymże domu od 3—5 p. p.

Spółnika poszukuje

z kapitałem zł. 20.000.— do prosperującego od 30 lat przedsiębiorstwa wyrob. i sprzedaży branży metalowej. Oferty sub. „B. B.“ do biura ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

MACA

MASZYNOWA codziennie świeża
Mąka macowa. Zacierki jajeczne.
Sucharki na wódr
KARLSBADZKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana CUKIERNIA
N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 149-82.
Ceny niższe.

Zamówienia telefoniczne

na prenumeratę „Głosu Porannego” zgłaszać można na Nr. 222-22.

„Głos Poranny” dostarczony będzie nazajutrz po zamówieniu.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO”

Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Ceny miejsc znacznie niższe

na I seans: 45 i 54 gr.,

na następne seanse:

54, 85 gr. i 1.09

Dziś i dni następnych!

PORAZ PIERWSZY W ŁODZI!

Fascynujący dramat sensacyjny z życia Dzikiego Zachodu

POSTRACH ARIZONY

W rol. gł. piękna **Cecylja Parker**, bohat. terski **George O'Brien**

Tempo! — Napięcie! — Sensacja!

Nadprogram: Aktualności krajowe i zagraniczne. — Sala nowoczesnie wentylowana.

Wielki rewelacyjny podwójny program!

W cieniu drapaczy chmur

W roli głównej: **MYRNA LOY**, bohaterka filmu „CZŁOWIEK MALPA” **MAUREEN O'SULLIVAN** i znany **TOMASZ MEIGHANEM**

Nędza! — Karjera! — Upadek! — Miłość!

Cukiernia Zeliger, Zawadzka 6
 otworzyła po gruntownym remoncie swą filię p. n.
 i poleca znane ze swej dobroci pieczywo.

„EDEN” przy ul. Piotrkowskiej 317
 (obok przyst. tramw. Pabjan.)
 Wydaje również śniadania, obłady jarskie i kolacje po cenach przystępnych.

Jeden rzut oka
 w celownik,
 nacisnąć —
 i zdjęcie
 gotowe!



Nie zna trudności kto fotografuje
 kamerą „Kodak”
 na wysokoczułych błonach
 „Verichrome”

Nowoczesna kamera, prosta i łatwa,
 daje doskonale zdjęcia nawet nie-
 wprawnym amatorom.

„Kodak” 620 (6 x 9 cm)
 616 (6 1/2 x 11 cm)
 dostępne wszystkim!

Każdy większy skład przyborów
 fotograficznych zademonstruje ka-
 mery „Kodak” 620 od zł. 88.—

Żądajcie już
 najlepszych wszechbarwoczułych błon związanych
 Kodak Super - Sensitive Panchromatic.

KODAK, ROCHESTER - U.S.A.
 Centrala na Polskę
 Kodak Sp. z O. O. - Warszawa, pl. Napoleona 5

1. Łatwość otwie-
 rania jednym
 pociągnięciem.



2. Łatwość nastaw-
 iania odległo-
 ści na obiektywie



3. Łatwość zakła-
 dania błony —
 tylna ściana na
 zawiasach.



Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 o uregulowaniu cen na przetwory zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. Rz. P. Nr. 81, poz. 607 i Nr. 60 poz. 480), wreszcie na opinii Komisji do ustalania cen wyrażonej na posiedzeniu w dniu 9 maja 1933 roku, niniejszym podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 360 z dnia 12 maja 1933 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	zł. 1.10	7 boczek sur. wędzony	2.35
2 słonina	2.20	8 pasztecowa	2.70
3 sadło	2.20	9 podgarlana	1.20
4 salceson	2.10	10 czarna	1.20
5 kiełbasa krajana	2.20	11 kaszanka	0.90
6 „ serdelowa	2.20	12 szmalc	2.55

Na mięso wołowe za 1 kg. w hurcie:

1 wołowina norm. I gat.	zł. 1.10	1 wołowina norm. I gat.	zł. 1.30
2 „ „ II „ „	0.83	2 „ „ II „ „	1.00
3 „ „ III „ „	0.52	3 „ „ III „ „	0.65
4 „ koszerna I „ „	1.64	4 „ koszerna I „ „	2.00
5 „ „ II „ „	1.29	5 „ „ II „ „	1.60
6 „ „ III „ „	0.78	6 „ „ III „ „	0.90
		7 wołow. nor. I g. bez kości	1.60
		8 „ nor. II g. bez kości	1.30
		9 połówka wołowa	2.00

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 17 maja 1933 roku.

Wiceprezydent m. Łodzi (—) Stanisław Rapalski.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 11 maja 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość Srułowi Lerchowi, 2) obwile otwarcia oznaczyć tymcz. na dzień 7 maja 1933 roku, 3) zamianować Sędzią Komisarzem S. H. Ostermana, 4) zamianować kuratorem mgr. praw. Szymona Siebenberga, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator
Szymon Siebenberg, mgr. praw
 Łódź, Moniuszki 1.

Na art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli wyż. wym. upadłości, aby w dniu 26 maja 1933 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
 (—) **Ernest Osterman**,
 Sędzia Handlowy

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Gustaw Mauch” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dn. 31 maja 1933 r. o godz. 11 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy adwokat Natan Grynberg

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERIĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różdą biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

KUPIĘ dobrą krowę dojną. Of. pod „Krowa”. 611-3

Lokale

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi nowoczesnymi wygodami do odstąpienia z powodu wyjazdu bez odstępnego. Pl. Dąbrowskiego 1, miesz. 29, od 9-11 dowiedzieć się u dozorey lub telef. 221-72. 663-2

Różne

MŁODA, sympatyczna wdówka zapozna poważnego zamożnego pana w celu towarzyskim. Oferty sub. „Vita”.

ZAGINIONE klucze w torbce skórzanej proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 80 do administratora domu.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na nazwisko Brauer Josef zam. Północna 20.

ZGUBIONO kwit na kaucję Elektrowni Łódzkiej na zł. 15 na nazw. Szmula Blajera, Południowa 15.

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dziecięcych
 Łóżek metalowych
 Materaców sprężynowych „PATENT”
 Wytymarzek amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
 TEL. 133-61, w podwórzu.

Najlepszą wodę sodową w balonach, lemoniady owocowe oraz specjalności
„Chabomlek” i „Oranżadę”
 poleca

FABRYKA NAPOI GAZOWYCH

„Zródło”

Łódź, tel. 133-72 oraz 209-87.

Uwaga!

„Głos Poranny”

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga

w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach letnich obok Inowłodza.

BILANS

na dzień 31 grudnia 1932 r.

Fabryki Wyrobów Włókienniczych
Hirschberg i Birnbaum
 w Łodzi Sp. Akc.

Stan czynny: Maszyny Z. 1.730.453.66, Nieruchomości Z. 337.120.—, Urządzenia biura i składu Z. 46.072.63, Konie i wozy Zl. 1.—, Kasa Zl. 1.746.65, Banki Z. 14.300.35, Inkaso Z. 7.436.79, Papiery procentowe Zl. 28.632.71, Weksle Z. 44.791.55, Dłużnicy Z. 450.853.19, Towary (w Łodzi Z. 787.733.54, Składy konsygnacyjne: w Gdańsku Z. 64.800.43, w Poznaniu Z. 32.969.78, w Katowicach Z. 47.818.09, we Lwowie Z. 39.969.53, w Warszawie Z. 49.488.18) = Z. 1.022.779.57, Przędza Zl. 198.269.23, Materjały i chemikalja Z. 4.415.50, Rekwizyty Z. 1.—, Sumy przechodnie Z. 3.618.—, Razem Z. 3.885.491.83.

Stan bierny: Kapitał zakładowy Z. 2.000.000.—, Kapitał zapasowy Z. 70.000.—, Kapitał amortyzacyjny Z. 1.541.664.53, Kapitał rezerwowy Zl. 57.004.23, Rezerwa waloryzacyjna Z. 119.190.—, Rezerwa na podatki Zl. 27.843.42, Wierzyciele Z. 66.643.66, Zysk 1932 rok Z. 3.145.97. Razem Zl. 3.885.491.83.

Rachunek zysków i strat

na dzień 31 grudnia 1932 r.

Winien: Koszty handlowe Zl. 45.062.21, Wydatki fabryki Z. 91.760.00, Ubezpieczenie od ognia Z. 9.671.50, Komisowe i kurtaż Z. 66.720.01, Podatki Z. 89.635.03, Świadczenia społeczne Z. 25.825.80, Pensje Z. 147.100.—, Strafy na dłużnikach Z. 52.801.29, Amortyzacja Z. 100.109.53, Zysk ze rok 1932 Z. 3.145.97. Razem Z. 631.831.40.

Ma: Pozostałość zysku z roku 1931 Z. 593.88, Zysk brutto na towarach Z. 603.148.56, Wpływ części strat spłasnanych w latach poprzednich Z. 2.873.07, Przelew z rezerwy opodatkowanej na pokrycie 6 pozycji podatku dochodowego za rok 1930 Z. 15.866.05, Nadwyżka na odsetkach Zl. 6.648.84, Dywidenda do akcji Banku Polskiego Z. 2.700.—, Dywidenda od udziału w Łódzk. Sp. B-ku dysk. Z. 1.50. Razem Z. 631.831.40.

Gabinet kosmetyki

leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
 dyplom Uniwersytecki
 Moniuszki 1, tel. 127-99.
 Usuwanie wszelkich defektów cery.
 Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
 Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

CIECHOCINEK

Pierwszorządny pensjonat
 M. Adamowej
„JEDYNACZKA”
 na żądanie
 Kuchnia dietetyczna.
 W maju od 7 zł. dziennie

Iwonicz-Zdrój

Województwo Lwowskie, pow. Krosno
 Najsilniejsza solanka jodowa, smakomita borowina. Sezon letni od 10-go maja, ceny niższe.
 Dwa Sanatoria otwarte cały rok.
 Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrowej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosobnieniem — 5.00, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 8.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrówy 1-asfaltowy (strona 3 spalt): I-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 asfalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.30. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są z 50% drożej. Firm zam. 100%. Za cał. tabelearyczne lub faxaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.